

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK
2023

koncepcja / concept
dr hab. Jacek Malinowski

tekst / text
dr Kamil Kopania

projekt graficzny / layout
Giedrè Brazytè

fotografie ze zbiorów prywatnych Piotra Sawickiego /
photographs from private collection of Piotr Sawicki
skany wykonał Bogusław Florian Skok /
scans were made by Bogusław Florian Skok
fotografie ze zbiorów Białostockiego Teatru Lalek /
photographs from the collection of Białystok Puppet Theatre
fotografie ze zbiorów Muzeum Podlaskiego w Białymstoku /
photographs from the collection of Podlasie Museum in Białystok



tłumaczenie / translation
Katarzyna Siergiej

korekta tekstu / editing
Izabela Kopania

koordynacja / coordination
Irena Doroszkiewicz
Eliza Dubrowska

wydawca / publisher
Białostocki Teatr Lalek – Miejska Instytucja Kultury
Białystok Puppet Theatre – City Culture Institution



Zrealizowano ze środków budżetu Miasta Białegostoku. /
Financed from the budget of the City of Białystok.



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. /
Co-financed by the Ministry of Culture and National Heritage.

Książkę „Nasz BTL. U źródeł” wydano w ramach wystawy „Nasz BTL. U źródeł” prezentowanej podczas Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Lalek dla Dorosłych METAMORFOZY LALEK – 5. edycja. /
The book entitled “Our BTL. At the sources” was published as a part of exhibition “Our BTL. At the sources” presented during 5th edition of “PUPPETS’ METAMORPHOSES” International Festival of Puppet Theatres for Adults.

ISBN 978-83-949201-6-6



9 788394 920166



© Białostocki Teatr Lalek, 2023
© Białystok Puppet Theatre, 2023

druk / printed by
TOP DRUK



nasz
BTL
U ŹRÓDEŁ

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK



Drodzy,

oddajemy w Wasze ręce kolejny tom wydawnictwa „Nasz BTL”. Jest z pewnością wyjątkowy, bo zrealizowany specjalnie na 70. urodziny wyjątkowego Teatru, tworzonego przez lata przez wyjątkowych ludzi oddanych sztuce i kulturze. Dziś wracamy do źródeł, do początku. W to piękne święto naszej BTL-owej społeczności przybliżamy postać niezwykłą – Piotra Sawickiego – ojca założyciela Teatru Lalek w Białymstoku. To zachęta do poznania wszechstronnego artysty, społecznika i patrioty, którego charyzmatyczna postawa i determinacja doprowadziły do powstania instytucji niezwykłej. W przeciągu siedemdziesięciu lat, z działań amatorskich, teatru marionetek, a potem z Teatru „Świerszcz”, wyrósł Białostocki Teatr Lalek, instytucja wyróżniająca miasto, region oraz kraj. W to piękne święto, w 70. urodziny Białostockiego Teatru Lalek, życzę wszystkim artystom, ludziom kultury, niegdysiejszym i obecnym pracownikom BTL-u, a także naszym widzom i mecenasom, nieustannej miłości do sztuki i teatru, człowieka w jego humanistycznej odsonie, jego twórczości w blaskach i cieniach. Niech teatr łączy! Niech będzie spotkaniem człowieka z człowiekiem, po obu stronach rampy! Niech będzie cudownym miejscem ożywiania martwej materii!

Dr hab. Jacek Malinowski
Dyrektor Białostockiego Teatru Lalek

Dear,

we are handing the next volume of “Our BTL” publishing to You. It is certainly unique, while it was created especially for the seventieth birthday of the unique Theatre created over the years by exceptional people devoted to art and culture. Today we return to the origins, to the beginning. On this beautiful celebration of our BTL community, we would like to present an extraordinary figure – Piotr Sawicki – the founder of Puppet Theatre in Białystok. It is an encouragement to explore the life and activities of this prolific artist, social activist and patriot whose charismatic attitude and determination led to creation of an extraordinary institution in the heart of Podlasie region. After seventy years of his amateur activities and later puppetry activities in “Świerszcz” Theatre, Białystok Puppet Theatre emerged and became city’s, region’s and country’s trademark. On this beautiful celebration, on the seventieth birthday of institutional Białystok Puppet Theatre, I wish all artists, people of culture, all BTL employees of “yesterday” and “today” as well as all our spectators and patrons, constant love for art and theatre, love for any human being in its humanistic version, to his work in lights and shadows. Let the theatre unite! Let it be a meeting place between both sides of the ramp! Let it be a wonderful place to revive dead matter!

Associate Professor Jacek Malinowski
Director of Białystok Puppet Theatre



KAMIL KOPANIA

PIOTR SAWICKI – ARTYSTA
PIOTR SAWICKI – AN ARTIST



Piotr Sawicki Senior nie jest postacią historyczną znaną wyłącznie z książek czy szczegółowych opracowań, do których docierają nieliczni badacze zainteresowani dziejami Białegostoku. Oczywiście, raczej niewielu białostoczan i białostoczanków udzieliłoby trafnej odpowiedzi na pytanie, kim był Piotr Sawicki. Jednak to, czego w życiu dokonał, jak też to, co po sobie pozostawił, sprawia, że jest stale obecny w życiu mieszkańców stolicy Podlasia, wpływając przy tym niezmiennie na ich codzienność. Trudno byłoby przecież znaleźć w Białymstoku kogoś, kto nie byłby świadom istnienia Kawelina, wykonanej przez Sawickiego rzeźby pokracznego, zabawnego psa, umiejscowionej na Plantach, przy której chętnie fotografują się całe rodziny bądź grupy znajomych. Niedzielny spacer po parku przy Teatrze Dramatycznym im. Aleksandra Węgiejki to również mimowolny kontakt z Piotrem Sawickim, a to przez wzgląd na wykonane przez niego sgraffita zdobiące fasadę reprezentacyjnego gmachu. Przede wszystkim jednak: kto z mieszkańców miasta nie był jako dziecko, a często też jako dorosły, w Białostockim Teatrze Lalek, który nikt inny jak on właśnie powołał do życia?

Kawelin, sgraffita oraz Białostocki Teatr Lalek to tylko niewielka część dokonań Piotra Sawickiego. Jako osoba wszechstronnie uzdolniona, a przy tym dobrze zorganizowana, uparta oraz obdarzona niebywałą energią do działania, nawet w skrajnie trudnych okolicznościach, zapisał się na wielu polach, od malarstwa i fotografii poczynając, przez rysunek, sztukę użytkową, scenografię, na aktorstwie filmowym oraz próbach poetyckich kończąc. W dodatku był niezwykle ciekawą osobowością, a kolejne jego życia z powodzeniem

Piotr Sawicki Senior is not a historical figure known only from books or detailed studies, which are reached by a few researchers interested in the history of Białystok. Of course, rather few Białystok men and women would give an accurate answer to the question of who Piotr Sawicki was. However, what he has done in life as well as what he has left behind makes him constantly present in the lives of inhabitants of the capital of Podlasie region, invariably influencing their everyday life. After all, it would be difficult to find anyone in Białystok who would not be aware of the existence of Kawelin, a sculpture of a clumsy, funny dog created by Sawicki and located in Planty Park, where whole families or groups of friends willingly take photos. Sunday walk in the park towards Aleksander Węgierko Drama Theatre is also an involuntary contact with Piotr Sawicki, for the sake of sgraffito made by him, which decorates the facade of the representative building. And, above all, who among the inhabitants of the city was not as a child and often also as an adult a visitor of Białystok Puppet Theatre (BTL), which he had established?

Kawelin, sgraffito and Białystok Puppet Theatre are only a small part of Piotr Sawicki's achievements. As a multi-talented, well-organized, stubborn person endowed with incredible energy to act, even in extremely difficult circumstances, he made his mark in many fields, from painting and photography, through drawing, applied arts, stage design, film acting and poetic attempts. In addition, he was an extremely interesting personality and the vicissitudes of his life could well be the basis for a film script with almost Hollywood potential. Considering the above, it may be surprising that so far he has not received a comprehensive, monographic study.

mogłyby stanowić kanwę scenariusza filmowego o bez mała hollywoodzkim potencjale. Mając powyższe na względzie dziwić może fakt, iż do tej pory nie doczekał się rzeczowego, monograficznego opracowania.

Nie znaczy to, iż nikt do tej pory o Sawickim nie pisał. Wartościowe – bo treściwe i zawierające wiele ciekawych informacji – artykuły prasowe mu poświęcone wyszły spod pióra m.in. Adama Czesława¹, Wiesława Dąbrowskiego², Anny Grzybowieckiej³, Bogdy Kalińskiej⁴, Ryszarda Kraśki⁵, Andrzeja Koziary⁶, Marii Leśnikowskiej⁷, A. Omiljanowicz[a?]⁸, Józefa Rybińskiego⁹, Zygmunta Sztaby¹⁰, Hanny Warakomskiej¹¹, Tomasza Wiśniewskiego¹², Alicji Zielińskiej¹³ oraz Moniki Żmijewskiej¹⁴. O życiu i dokonaniach ojca wypowiadał się też jego syn, fotografik Piotr Sawicki jr¹⁵. Szczegółowe noty poświęcone twórcy Białostockiego Teatru Lalek znajdziemy w *Słowniku Biograficznym Teatru Polskiego*¹⁶, jak też w popularnych leksykonach w rodzaju *Stu najważniejszych białostoczan XX wieku*¹⁷.

Dysponujemy również obszerniejszymi studiami o charakterze naukowym, poświęconymi życiu i działalności Sawickiego Seniora. W pierwszej kolejności należy wspomnieć o tekście Marka Waszkiela, opublikowanym w rocznicowym wydawnictwie *Białostocki Teatr Lalek, 1953-1983*¹⁸ oraz artykule *Piotr Sawicki. Od zabawy w teatr do teatru lalek*, którego

1 A. Czesław, *Żołnierz-fotograf – przyjaciel dzieci*, „Kurier Podlaski”, 25-27 VII 1986.

2 W. Dąbrowski, *Nasi twórcy – Piotr Sawicki*, „Kontrasty”, 6, 1971, s. 36.

3 A. Grzybowiecka, *Sceny z życia*, „Świat Młodych”, 23 X 1986.

4 B. Kalińska, *Czterdziestoletni „Pinokio”*, „Wiadomości”, 13 X 1977.

5 R. Kraśko, *Trzydzieści lat wśród lalek*, „Gromada Rolnik Polski”, 7 I 1964; idem, *Kukietki* [nieopisany wycinek prasowy przechowywany w Archiwum Białostockiego Teatru Lalek].

6 A. Koziara, *Wiem, że trudno jest naprawić świat lalkami*, „Gazeta Współczesna”, 23-24 X 1976.

7 M. Leśnikowska, *Z lalką w plecaku*, „Kurier Polski”, 18-19 V 1974.

8 A. Omiljanowicz, *Karabin i fotoaparat*, „Gazeta Białostocka”, 14 [?] V 1973.

9 J. Rybiński, *Z Piotrem Sawickim i „Świerszczem”* [nieopisany wycinek prasowy przechowywany w Archiwum Białostockiego Teatru Lalek]; idem, *Teatr Lalek „Świerszcz”*, 25 V 1958 [wycinek prasowy z nieustalonego periodyku, przechowywany w Archiwum Białostockiego Teatru Lalek].

10 Z. Sztaba, *O ludziach, którzy bawią się lalkami*, „Słowo Powszechne”, 21-22 XII 1963.

11 H. Warakomska, *Z Pinokiem po mieście*, „Kurier Podlaski”, 8-10 II 1985.

12 T. Wiśniewski, *Świerszcz*, „Kurier Poranny”, 3 V 1994; idem, *Z lalką w plecaku*, „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 15 V 2009.

13 A. Zielińska, *Porwał się na teatr lalek*, „Kurier Poranny”, 21 XI 2008.

14 M. Żmijewska, *Entuzjasta teatru*, „Gazeta Wyborcza” [dodatek lokalny „Gazeta w Białymstoku”], 13 VI 2000; *Piotr Sawicki*, „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 6 III 2002.

15 J. Cieślak, *Scena widziana w kadrze*, „Rzeczpospolita”, 19 VII 2016, <https://encyklopediateatru.pl/artykuly/225937/piotr-sawicki-wniosl-wiele-nie-tylko-do-kultury-bialostockiej-ale-i-krajowej> [dostęp: 31 III 2023]; *Mam konszachty z Mikołajem. O świętach, wannie z grafikiem, psie Kawielinie, co tajemniczo zaginęła i Kajtku, co pół świata przewędrowała rozmawiamy z Piotrem Sawickim, białostockim fotografem, autorem wielu albumów o Białymstoku i regionie* [rozmawiała Monika Żmijewska], „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 24-26 XII 2003; *Obraz na szlaku* [rozmowa z Piotrem Sawickim jr przeprowadzona przez Monikę Żmijewską], „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 24-27 XII 2015.

16 *Słownik biograficzny teatru polskiego*, oprac. B. Berger, K. Büthner-Zawadzka, G. Chmielewska, A. Jędrzejczyk, M. Komorowska, T. III, 1910-2000, M-Ż, Warszawa 2016, s. 331.

17 D. Boćkowski, J. Kwasowski, *Stu najważniejszych białostoczan XX wieku*, Białystok 2000, s. 61-63.

18 M. Waszkiel, *Wstęp (podrozdział Piotr Sawicki i teatr zapaleńców, 1 I 1953 r. – 10 XI 1960)*, w: *Białostocki Teatr Lalek, 1953-1983*, Białystok 1985, s. 3-6. Patrz też wzmianki dotyczące Piotra Sawickiego w: M. Waszkiel, *Dzieje teatru lalek w Polsce 1944-2000*, Warszawa 2012, s. 17, 188, 250, 306, 307, 338, 478, 552, 555.

This does not mean that nobody has written about Sawicki so far. Valuable – concise and containing a lot of interesting information – press articles devoted to him came out of the pen of Adam Czesław¹, Wiesław Dąbrowski², Anna Grzybowiecka³, Bogda Kalińska⁴, Ryszard Kraśko⁵, Andrzej Koziara⁶, Maria Leśnikowska⁷, A(?). Omiljanowicz⁸, Józef Rybiński⁹, Zygmunt Sztaba¹⁰, Hanna Warakomska¹¹, Tomasz Wiśniewski¹², Alicja Zielińska¹³ and Monika Żmijewska¹⁴. His son, photographer Piotr Sawicki Jr.¹⁵, also spoke about his father’s life and achievements. Detailed notes on the creator of Białystok Puppet Theatre can be found in *Słownik Biograficzny Teatru Polskiego*¹⁶ as well as in popular lexicons such as *Stu najważniejszych białostoczczan XX wieku*¹⁷.

There also exist more extensive studies of a scientific nature, devoted to the life and activities of Sawicki Senior. First of all, Marek Waszkiel’s text, included in the anniversary publication entitled *Białostocki Teatr Lalek, 1953-1983*¹⁸ and the article entitled *Piotr Sawicki. Od zabawy w teatr do teatru lalek*, whose history, versions and authorship seem

1 A. Czesław, *Żołnierz-fotograf – przyjaciel dzieci* [Soldier-Photographer-Children’s Friend], “Kurier Podlaski”, 25-27 VII 1986.

2 W. Dąbrowski, *Nasi twórcy – Piotr Sawicki* [Our Creators – Piotr Sawicki], “Kontrasty”, 6, 1971, p. 36.

3 A. Grzybowiecka, *Sceny z życia* [Scenes from Life], “Świat Młodych”, 23 X 1986.

4 B. Kalińska, *Czterdziestoletni „Pinokio”* [40-year-old “Pinocchio”], “Wiadomości”, 13 X 1977.

5 R. Kraśko, *Trzydzieści lat wśród lalek* [Thirty Years among Puppets], “Gromada Rolnik Polski”, 7 I 1964; idem, *Puppets* [an undescribed press clipping kept in the Archives of Białystok Puppet Theatre].

6 A. Koziara, *Wiem, że trudno jest naprawić świat lalkami* [I know it is hard to improve the World with Puppets], “Gazeta Współczesna”, 23-24 X 1976.

7 M. Leśnikowska, *Z lalką w plecaku* [With a Puppet in a Backpack], “Kurier Polski”, 18-19 V 1974.

8 A. Omiljanowicz, *Karabin i fotoaparant* [Rifle and Camera], “Gazeta Białostocka”, 14 [?] V 1973.

9 J. Rybiński, *Z Piotrem Sawickim i “Świerszczem”* [With Piotr Sawicki and “Świerszcz”] [unlabeled press clipping kept in the Archives of Białystok Puppet Theatre]; idem, “Świerszcz” *Puppet Theatre*, May 25, 1958 [press clipping from an unidentified periodical kept in the Archives of Białystok Puppet Theatre].

10 Z. Sztaba, *O ludziach, którzy bawią się lalkami* [On People who play with Puppets], “Słowo Powszechnie”, 21-22 XII 1963.

11 H. Warakomska, *Z Pinokiem po mieście* [Around the City with Pinocchio], “Kurier Podlaski”, 8-10 II 1985.

12 T. Wiśniewski, *Świerszcz*, “Kurier Poranny”, 3 V 1994; idem, *Z lalką w plecaku* [With a Puppet in a Backpack], “Gazeta Wyborcza. Białystok”, 15 V 2009.

13 A. Zielińska, *Porwał się na teatr lalek* [He set off towards Puppet Theatre], “Kurier Poranny”, 21 XI 2008.

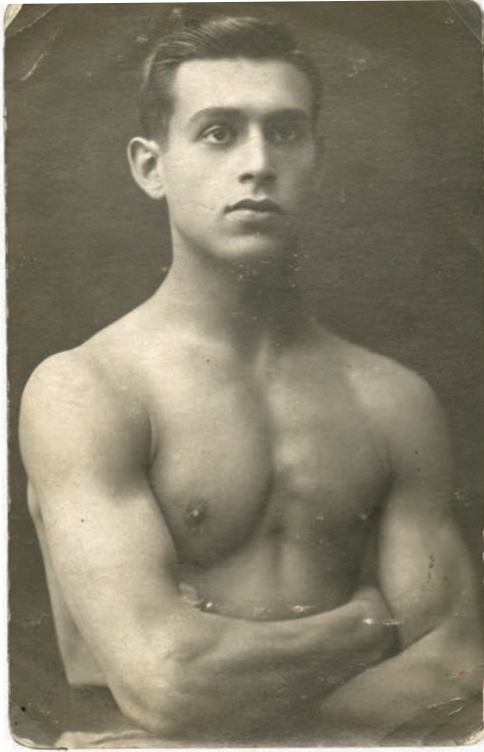
14 M. Żmijewska, *Entuzjasta teatru* [Theatre Enthusiast], “Gazeta Wyborcza” [local supplement “Gazeta w Białymstoku”], June 13, 2000; *Piotr Sawicki*, “Gazeta Wyborcza. Białystok”, 6 III 2002.

15 J. Cieślak, *Scena widziana w kadrze* [Scene seen in the Frame], “Rzeczpospolita”, 19 VII 2016, <https://encyklopediateatru.pl/artykuly/225937/piotr-sawicki-wniosl-wiele-nie-tylko-do-kultury-bialostockiej-ale-i-krajowej> [access: 31 III 2023]; *I have dealings with Santa. We talk to Piotr Sawicki, a photographer from Białystok, author of many albums about Białystok and the region* [interviewed by Monika Żmijewska], “Gazeta Wyborcza. Białystok”, December 24-26, 2003; *Obraz na szlaku* [Picture on the Trail] [interview with Piotr Sawicki Jr. conducted by Monika Żmijewska], “Gazeta Wyborcza. Białystok”, 24-27 XII 2015.

16 *Słownik biograficzny teatru polskiego* [Biographical Dictionary of Polish Theatre], eds. B. Berger, K. Büthner-Zawadzka, G. Chmielewska, A. Jędrzejczyk, M. Komorowska, vol. 3, 1910-2000, M-Ż, Warszawa 2016, p. 331.

17 D. Boćkowski, J. Kwasowski, *Stu najważniejszych białostoczczan XX wieku* [One Hundred Most Important Białystok Citizens of the 20th Century], Białystok 2000, p. 61-63.

18 M. Waszkiel, *Wstęp* [Introduction] (subchapter *Piotr Sawicki and Theatre of Enthusiasts, 1 I 1953 – 10 IX 1960*), in: *Białostocki Teatr Lalek, 1953-1983*, Białystok 1985, pp. 3-6. See also mentions of Piotr Sawicki in: M. Waszkiel, *History of Puppet Theatre in Poland 1944-2000*, Warszawa 2012, pp. 17, 188, 250, 306, 307, 338, 478, 552, 555.



historia, wersje oraz autorstwo przedstawiają się dość skomplikowanie¹⁹. W szerszym kontekście historii powojennego polskiego teatru lalek dorobek Sawickiego omówiony został w eseju opublikowanym w katalogu wystawy *Lalki: teatr, film, polityka*, która miała miejsce w warszawskiej Zachęcie – Narodowej Galerii Sztuki w 2019 roku²⁰. Oprócz tego wartościowym źródłem informacji o pierwszym dyrektorsze białostockiej sceny lalkowej

19 Artykuł „Piotr Sawicki. Od zabawy w teatr do teatru lalek” opublikowany został w rocznicowym wydawnictwie Białostockiego Teatru Lalek: M. Waszkiel (konceptcja, oprac., red.), *Nasz BTL*, Białystok 2013, s. 13-27. Jako jego autorzy podani są Bożena Chodźko, Piotr Sawicki jr oraz Marek Waszkiel. W przypisie pierwszym czytelnik dowiadyuje się, że punktem wyjścia dla tego tekstu był artykuł Bożeny Chodźko [Piotr Sawicki. *From a Game of Theatre to a Puppet Theatre*, w: A. Karpińska (red.), *Culture and Society*, Białystok 2011, s. 167-178], „uzupełniony materiałami i wspomnieniami Piotra Sawickiego jr oraz przeredagowanym i uzupełnionym opracowaniem Marka Waszkiela *Piotr Sawicki i teatr zapaleńców*” (zob. przyp. 18). W 2018 roku artykuł *Piotr Sawicki. Od zabawy w teatr do teatru lalek* został opublikowany ponownie, tym razem jako autorskie dzieło Bożeny Chodźko (B. Chodźko, *Piotr Sawicki. Od zabawy w teatr do teatru lalek*, w: B. Chodźko, *Tradycja i współczesność. Od etyki do socjotechniki. Studia o literaturze staropolskiej*, Białystok 2018, s. 183-198).

20 K. Kopania, *Lalki mogą więcej, lalki żyją dłużej*, w: J. Kordjak, K. Kopania (red.), *Lalki: teatr, film, polityka*, kat. wyst., Zachęta – Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa, 19 III – 23 VI 2019, Warszawa 2019, s. 27-29.

quite complicated¹⁹. In the broader context of the history of post-war Polish puppet theatre, Sawicki's oeuvre is discussed in an essay published in the exhibition catalogue *Lalki: teatr, film, polityka*, which took place in Warsaw's Zachęta – National Gallery of Art in 2019²⁰. In addition, a valuable source of information about the first director of the Białystok puppet scene are anniversary publications devoted to the history and activities of BTL²¹. Moreover, one should not forget about numerous documentaries²² and radio broadcasts²³ devoted to Piotr Sawicki containing both his own statements and many valuable memories about him.

Although many aspects of Piotr Sawicki's life and creative work have already been thoroughly discussed, there are still many issues that should be analysed more deeply, illuminated and shown in full. A few small gaps in his biography require filling, while some information asks for correction, even the one concerning a completely basic matter, that is the date of his birth and the vicissitudes related to it. Above all, however, Piotr Sawicki deserves a comprehensive discussion concerning his artistic output, as well as ... its presentation. In previous publications devoted to Białystok Puppet Theatre's founder, their authors focus on biographical themes, on establishing basic historical facts related to his activity and less on the analysis of his creative personality and values of what he left behind, especially in fields other than theatre.

19 Article *Piotr Sawicki. From playing Theatre to Puppet Theatre* was published in the anniversary publication of Białystok Puppet Theatre: M. Waszkiel (concept, ed.), *Nasz BTL [Our BTL]*, Białystok 2013, pp. 13-27. Its authors are Bożena Chodźko, Piotr Sawicki Jr. and Marek Waszkiel. In the first footnote, the reader learns that the starting point for this text was an article by Bożena Chodźko [*Piotr Sawicki. From playing Theatre to Puppet Theatre*, in: A. Karpińska (ed.), *Culture and Society*, Białystok 2011, pp. 167-178], "supplemented with materials and memories of Piotr Sawicki Junior and edited and supplemented by Marek Waszkiel's edition *Piotr Sawicki and Theatre of Enthusiasts*" (see footnote 18). In 2018, an article *Piotr Sawicki. From playing Theatre to Puppet Theatre* was published again, this time as an original work by Bożena Chodźko (B. Chodźko, *Piotr Sawicki. From playing Theatre to Puppet Theatre*, in: B. Chodźko, *Tradycja i współczesność. Od etyki do socjotechniki. Studia o literaturze staropolskiej*. [Tradition and Contemporaneity. From Ethics to Sociotechnics. Studies on Old Polish Literature], Białystok 2018, pp. 183-198.

20 K. Kopania, *Lalki mogą więcej, lalki żyją dłużej* [Puppets can do more, Puppets live longer], in: J. Korđjak, K. Kopania (eds.), *Lalki: teatr, film, polityka* [Puppets: Theatre, Film, Politics], exhibition catalogue, Zachęta – National Gallery of Art, Warszawa, 19 III – 23 VI 2019, Warszawa 2019, pp. 27-29.

21 *Białostocki Teatr Lalek (Jubileusz XX-lecia)* [Białystok Puppet Theatre (20th Anniversary)], Białystok 1973 [with texts by Henryk Jurkowski and Ryszard Kraśko]; *Białostocki Teatr Lalek 1953-1978* [Białystok Puppet Theatre 1953-1978], Białystok [folder kept in the Archives of Białystok Puppet Theatre]; *Białostocki Teatr Lalek, 1953-1983* [Białystok Puppet Theatre 1953-1983], Białystok 1985; *Białostocki Teatr Lalek. 55* [Białystok Puppet Theatre. 55], Białystok 2008 [broad folder-calendar kept in the Archives of Białystok Puppet Theatre]; "Świerszcz" *National Puppet Theatre in Białystok*, Białystok, June 1964 [folder kept in the Archives of Białystok Puppet Theatre]; *XX lat teatru lalek w Białymstoku. Scenografia, plakat, dokument* [20 Years of Puppet Theatre in Białystok. Set Design, Poster, Documentary] exhibition catalogue, District Museum in Białystok, Bureau of Artistic Exhibitions in Białystok, National Puppet Theatre in Białystok, October-November 1973, Białystok 1973.

22 *Obraz z wojennego szlaku* [Image from the War Trail], script and realization Beata Hyży-Czotpińska, Telewizja Polska SA Branch in Białystok 2016; *Pinokio Piotrusia Pana* [Peter Pan's Pinocchio], dir. Zbigniew Kowalewski, WFDiF 1985 [<https://www.youtube.com/watch?v=fE7kg5NfniY>]; *Z lalką w plecaku. Piotr Sawicki – senior* [With a Puppet in a Backpack. Piotr Sawicki – Senior], script and dir. Tomasz Wiśniewski, Szukamy Polski Association, TV Białystok 2009 [<https://www.youtube.com/watch?v=LxEdOckbO2E>]; *Porządny człowiek – wspomnienie o Piotrze Sawickim* [Decent Man – a Memory of Piotr Sawicki] (a program from *Pasjonaci* series), the program was prepared by professor Adam Czesław Dobroński, Beata Hyży-Czotpińska et. al., Telewizja Polska SA Branch in Białystok 2005.

23 A detailed list of broadcasts is available in the Radio Białystok Archive.

są rocznicowe wydawnictwa poświęcone historii oraz działalności BTL-u²¹. Co więcej, nie należy zapominać o licznych filmach dokumentalnych²² oraz audycjach radiowych²³ poświęconych Piotrowi Sawickiemu, w których wykorzystano zarówno jego własne wypowiedzi, jak i wiele cennych wspomnień o nim.

Choć wiele aspektów życia i twórczości Piotra Sawickiego zostało już gruntownie omówionych, to jednak wciąż istnieje sporo kwestii, które należałoby przeanalizować głębiej, naświetlić, ukazać w całej pełni. Kilka drobnych luk w jego życiorysie domaga się uzupełnienia, z kolei niektóre informacje proszą się o korektę, choćby ta dotycząca sprawy zupełnie podstawowej, a więc daty jego urodzin i perypetii z nią związanych. Przede wszystkim jednak Piotrowi Sawickiemu należy się całościowe omówienie jego dorobku artystycznego, jak też... jego zaprezentowanie. W dotychczasowych publikacjach poświęconych twórcy Białostockiego Teatru Lalek ich autorzy koncentrują się na wątkach biograficznych, na ustalaniu podstawowych faktów historycznych związanych z jego działalnością, mniej zaś na analizie jego twórczej osobowości i walorach tego, co po sobie pozostawił, szczególnie w dziedzinach innych niż teatr. Co więcej, brakuje w nich podstawowego komponentu opracowań poświęconych artystom, a więc zdjęć ukazujących wykonane przez niego, jakże przecież liczne i różnorodne, dzieła. Nie zrozumie się osoby i dorobku Piotra Sawickiego bez szerszej analizy tworzonej przez niego sztuki, i to nie tylko tej teatralnej, ale też malarskiej, rzeźbiarskiej, fotograficznej itd. Dopiero holistyczne spojrzenie na bohatera niniejszego studium pozwoli uchwycić, z osobą jakiego formatu mamy do czynienia i jak bardzo zasłużyła się ona dla Białegostoku, jak jest dla miasta ważna.

Piotr Sawicki urodził się 16 III 1905 roku w Białymstoku [il. na s. 8]. Taką przynajmniej informację odnajdujemy w tekstach mu poświęconych, opublikowanych już po jego śmierci²⁴. Jednak w oficjalnych dokumentach – na Świadectwie Uzdolnienia Zawodowego Państwowej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Białymstoku, wystawionym 10 VII 1926 r., na świadectwie ukończenia Szkoły Podoficerskiej, sporządzonym 25 II 1929 r., czy w wydanym 2 XI 1931 roku dowodzie osobistym²⁵ – figuruje inny rok urodzenia. W przypadku różnego rodzaju notatek oraz dokumentów, pisanych ręcznie na przestrzeni lat przez Piotra Sawickiego, a przechowywanych w Archiwum Białostockiego Teatru Lalek, sytuacja się powtarza. Podawaną w nich datą urodzenia jest 1906 rok. Skąd ta rozbieżność?

21 *Białostocki Teatr Lalek (Jubileusz XX-lecia)*, Białystok 1973 [z tekstami Henryka Jurkowskiego i Ryszarda Kraśki]; *Białostocki Teatr Lalek 1953-1978*, Białystok b.d. [folder przechowywany w Archiwum Białostockiego Teatru Lalek]; *Białostocki Teatr Lalek, 1953-1983*, Białystok 1985; *Białostocki Teatr Lalek. 55*, Białystok 2008 [obszerny folder-kalendarium przechowywany w Archiwum Białostockiego Teatru Lalek]; *Państwowy Teatr Lalek „Świerszcz” w Białymstoku*, Białystok, czerwiec 1964 [folder przechowywany w Archiwum Białostockiego Teatru Lalek]; *XX lat teatru lalek w Białymstoku. Scenografia, plakat, dokument, kat. wyst.*, Muzeum Okręgowe w Białymstoku, Biuro Wystaw Artystycznych w Białymstoku, Państwowy Teatr Lalek w Białymstoku, październik-listopad 1973, Białystok 1973.

22 *Obraz z wojennego szlaku*, scen. i realizacja Beata Hyży-Czołpińska, Telewizja Polska SA Odział w Białymstoku 2016; *Pinokio Piotrusia Pana*, reż. Zbigniew Kowalewski, WFDiF 1985 [<https://www.youtube.com/watch?v=fE7kg5NfniY>]; *Z lalką w plecaku. Piotr Sawicki – senior*, scen. i reż. Tomasz Wiśniewski, Stowarzyszenie Szukamy Polski, TV Białystok 2009 [<https://www.youtube.com/watch?v=LxEdOckbO2E>]; *Porządnym człowiekiem – wspomnienie o Piotrze Sawickim* (program z cyklu *Pasjonaci*), program przygotowali prof. Adam Czestaw Dobroński, Beata Hyży-Czołpińska et. al., Telewizja Polska SA Odział w Białymstoku 2005.

23 Szczegółowe zestawienie audycji dostępne w Archiwum Radia Białystok.

24 A także filmach dokumentalnych o Piotrze Sawickim, powstałych w ostatnich kilkunastu latach.

25 Dokumenty w zbiorach Piotra Sawickiego jr.

What is more, they lack basic component of studies devoted to artists, that is photos presenting numerous and diverse works made by him. It is impossible to understand the person and achievements of Piotr Sawicki without a broader analysis of the art he created, not only theatrical one, but also art from the sphere of painting, sculpture, photography, etc. Only a holistic look at the character of this study will make it possible to understand what kind of person we are dealing with, how much he has contributed to Białystok and how important he is for the city.

Piotr Sawicki was born on March 16, 1905 in Białystok [Fig. on p. 8]. At least this information can be found in texts dedicated to him, published after his death²⁴. However, in official documents – on the Certificate of Vocational Abilities of the State School of Crafts and Industry in Białystok, drawn up on 10 July 1926, on the certificate of completion of the NCO School, drawn up on 25 February 1929, or in the ID card issued on 2 November 1931²⁵ – there is a different year of birth. In the case of various notes and documents, handwritten over the years by Piotr Sawicki and stored in the Archives of Białystok Puppet Theatre, the situation repeats itself. The date of birth is 1906. Why this discrepancy?

The basic study devoted to the first director of Białystok puppet scene reads: “Piotr Sawicki was born on March 16, 1905 in Białystok. He was the son of Aleksander and Nadzieja née Lewe. Both parents worked in textile factories. The year of birth was entered in the documents as 1906 because the prudent mother wanted to free her son from military service during the World War I and rejuvenated him by a year. So when Sawicki received his identity card in 1926, a diligent clerk in the field: date of birth wrote ‘allegedly born’ in 1906²⁶. Let us recall: World War I broke out on July 28, 1914 and ended on November 11, 1918. If Piotr Sawicki was actually born on March 16, 1905, he was nine at its beginning and thirteen at its end. If, apart from World War I, we also thought about Piotr Sawicki’s potential participation in the later Polish-Bolshevik war (February 14, 1919 - October 18, 1920), we still come to the conclusion that as a 14-15 year old he did not join the army as a conscript²⁷. Above all, however: “because a prudent mother wanted to free...”. This sentence shows that the prudent Nadzieja Sawicka, née Lewe, having given birth to her son, foresaw the outbreak of World War I, although she probably assumed its outbreak much later. If Sawicki was indeed born in 1905, he reached the age of majority in 1923, and it was around 1923 that he might feel threatened by conscription.

So when was Piotr Sawicki born? In the absence of relevant documents, e.g. record books (those in which



24 As well as documentaries about Piotr Sawicki made in the last dozen or so years.

25 Documents in the collection of Piotr Sawicki Jr.

26 B. Chodźko, P. Sawicki Jr., M. Waszkiel, *op. cit.*, p. 13. Let us note that Piotr Sawicki’s pre-war ID card, kept in the family collection, was issued not in 1926, but five years later.

27 Finally, he graduated from the officer’s school in early 1929 and went to war ten years later, well over thirty years old.

W podstawowym opracowaniu poświęconym pierwszemu dyrektorowi białostockiej sceny lalkowej czytamy: „Piotr Sawicki urodził się 16 III 1905 roku w Białymstoku. Był synem Aleksandra i Nadziei z domu Lewe. Oboje rodzice pracowali w fabrykach włókienniczych. W dokumentach został wpisany rok urodzenia 1906, ponieważ przezorna matka chciała uwolnić syna od służby wojskowej w czasie pierwszej wojny światowej i odmłodziła go o rok. Kiedy więc w 1926 roku Sawicki otrzymał dowód tożsamości, sumienny urzędnik w rubryce: data urodzenia zapisał ‘rzekomo urodzony’ w 1906 roku”²⁶. Przypomnijmy: I wojna światowa wybuchła 28 VII 1914 roku, a skończyła się 11 XI 1918 roku. Jeśli Piotr Sawicki faktycznie urodził się 16 III 1905 roku, to w chwili jej rozpoczęcia miał dziewięć lat, zaś zakończenia: trzynaście. Gdybyśmy, oprócz I wojny światowej, pomyśleli również o potencjalnym udziale Piotra Sawickiego w późniejszej wojnie polsko-bolszewickiej (14 II 1919 – 18 X 1920), to i tak wychodzi nam, że jako 14-15 latek do armii, jako poborowy, by nie trafił²⁷. Przede wszystkim jednak: „ponieważ przezorna matka chciała uwolnić...”. Ze zdania tego wynika, iż przezorna Nadzieja Sawicka, z domu Lewe, urodziwszy syna przewidziała wybuch I wojny światowej, aczkolwiek zakładała chyba jej wybuch dużo później. Jeśli Sawicki faktycznie urodził się w 1905 roku, pełnoletność osiągnął w roku 1923, i to właśnie w okolicach 1923 roku mógłby się czuć zagrożony poborem do wojska.

Kiedy więc urodził się Piotr Sawicki? Przy braku stosownych dokumentów, np. ksiąg metrykalnych (te, w których moglibyśmy znaleźć informacje o Piotrze Sawickim, zaginęły, najprawdopodobniej w czasie bieżęstwa²⁸), ta kwestia pozostaje nierozwiązana. Nie ma powodu nie wierzyć rodzinie. Na świecie pojawił się zapewne w 1905 roku, jednocześnie przez całe życie konsekwentnie podawał, że urodził się rok później. A dlaczego jego rodzice wystarali się o drobną korektę w dokumentach? Na pewno nie z racji obaw przed poborem związanym z wojną, której wybuchu w perspektywie kilkunastu lat nikt przecież, może oprócz pisarzy-katastrofistów, nie zakładał. Tego rodzaju drobne korekty w dokumentach robiono w tamtym czasie zazwyczaj ze zgoła innych niż wojenne powodów. Nie pisząc wprost, pozostawmy przy ogólnym stwierdzeniu, iż potrzebę korekty mógł wymusić gorący temperament rodziców, który skądinąd Piotr Sawicki po nich przejął i z powodzeniem spożytkował na polu sztuki.

Wywodzący się z robotniczej rodziny Piotr Sawicki sztuką zainteresował się wcześniej. Gdy był dzieckiem, szczególne wrażenie wywarł na nim teatr, a konkretnie typowa, przenośna scenka, ustawiana w przestrzeni miasta, na której można było śledzić perypetie Pietruszki, ludowego bohatera rosyjskich teatrzyków lalek. O tym, że pacynkowe przedstawienia uliczne wywoływały w nim pasję twórczą, świadczą nie tylko wypowiedzi samego Sawickiego czy wspomnienia członków rodziny, ale i wykonany przez niego niedatowany rysunek na kalce technicznej, przechowywany w Archiwum Białostockiego Teatru Lalek. Ukazuje on lalkową scenkę ustawioną na tle bramy wjazdowej do Pałacu Branickich w Białymstoku, ujętego, podobnie jak dziedziniec honorowy z rzeźbami Herkulesa autorstwa Jana Chryzostoma Redlera, w dziwnym skrócie perspektywicznym. Widać na niej Pietruszkę z czymś w rodzaju maczugi w dłoni, Śmierć oraz Sędziego bądź Prokuratora.

26 B. Chodźko, P. Sawicki jr, M. Waszkiel, *op. cit.*, s. 13. Zaznaczmy, że przechowywany w zbiorach rodzinnych przedwojenny dowód Piotra Sawickiego został wydany nie w 1926 roku, lecz pięć lat później.

27 Ostatecznie szkołę oficerską ukończył w początku 1929 roku, zaś na wojnę trafił dziesięć lat później, przekroczywszy znacznie trzydziesty rok życia.

28 Piotr Sawicki dorastał w wierze prawosławnej. Poślubiając w 1939 roku Jadwigę Polecką, zmienił wyznanie na rzymsko-katolickie.



we could find information about Piotr Sawicki were lost, most likely during bieżenstwo²⁸), this issue remains unresolved. There is no reason not to believe the family. He appeared in the world probably in 1905, at the same time he consistently stated that he was born a year later throughout his life. And why did his parents arrange for a minor correction in the documents? Certainly not because of the fear of conscription related to the war, the outbreak of which in the perspective of a dozen or so years no one, except maybe writers-catastrophists, assumed. Such minor corrections in documents were usually made at that time for reasons other than war. Without writing directly, let us stick to the general statement that the need for correction could have been forced by the hot temperament of the parents, which Piotr Sawicki took over from them and successfully used in the field of art.

Coming from a working-class family, Piotr Sawicki became interested in art at an early age. When he was a child, he was particularly impressed by theatre, specifically a typical, portable stage set up in the city space, where one could follow the adventures of Petrushka, the folk character of Russian puppet performances. The fact that puppet street performances unleashed a creative passion in him is evidenced not only by Sawicki's own statements or memories of family members, but also by an undated drawing he made on tracing paper, kept in Białystok Puppet Theatre Archives. It shows a puppet scene set against the background of the entrance gate to Branicki Palace in Białystok, presented, like the honorary courtyard with sculptures of Hercules by Jan Chryzostom Redler, in a strange shortened perspective. It shows Petrushka with a kind of club in his hand, Death and the Judge or the Prosecutor. The spectacle is watched by a group of children, who are also attracted by an organ-grinder with a parrot and one of the actors carrying a huge drum on his back [Fig. 82].

²⁸ Piotr Sawicki grew up in the Orthodox faith. He changed his religion to Roman Catholicism when he married Jadwiga Polecka in 1939.



Spektakl oglądany jest przez gromadkę dzieci, którym atrakcji dostarczają również kataryniarz z papugą oraz jeden z aktorów, dźwigający na plecach potężnych rozmiarów bęben [il. 82].

Z widza młody Sawicki szybko przemienił się w młodego twórcę. Zafascynowany teatrem lalek sam zaczął go organizować, początkowo tylko dla rodziny. Swoim młodszym siostronom urządzał przedstawienia, na potrzeby których wymyślał i wykonywał lalki. Do bycia dojrzałym, świadomym artystą droga jednak była jeszcze daleka. Najpierw Sawicki zdobywał bowiem wykształcenie. Pomijając szkołę powszechną, najważniejszym etapem w jego edukacji była Państwowa Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa w Białymstoku, w której pozyskiwał wiedzę oraz umiejętności pozwalające mu wykonywać zawód mechanika-ślusarza. Końcowe Świadectwo Uzdolnienia Zawodowego poświadcza, że trudno byłoby traktować go jako wzorowego ucznia. Jedenaście przedmiotów zaliczył na ocenę dostateczną, trzy zaś na ocenę dobrą – z ćwiczeń gimnastycznych, rysunku technicznego, oraz rzemieślniczej pracy w warsztacie. Patrząc na atletyczną sylwetkę Piotra Sawickiego, aktywnego członka klubu sportowego Jagiellonia [il. na s. 12], ledwie czwórka z ćwiczeń gimnastycznych cokolwiek dziwi. Co zaś się tyczy rysunku technicznego oraz rzemieślniczej pracy w warsztacie: najwyższe z nich oceny pośrednio dowodzą inklinacji do działań na polu sztuki, choćby tych związanych z projektowaniem oraz wykonywaniem tak bliskich Sawickiemu lalek.

Young Sawicki quickly transformed himself from a spectator into a young artist. Fascinated by puppet theatre, he started organizing it – initially only for the family. He organized performances for his younger sisters. He designed and made puppets. However, it was still a long way to becoming a mature, conscious artist. First, Sawicki was educated. Apart from primary school, the most important stage in his education was State School of Crafts and Industry in Białystok, where he acquired knowledge and skills allowing him to work as a mechanic-locksmith. The final Certificate of Vocational Abilities confirms that it would be difficult to treat him as an exemplary student. He passed eleven subjects with a satisfactory grade and three with a good grade – in gymnastic exercises, technical drawing, and craft work in the workshop. Looking at the athletic figure of Piotr Sawicki, an active member of the Jagiellonia sports club [Fig. 82], only four from gymnastic exercises is quite surprising. As for technical drawing and craft work in the workshop: the highest grades indirectly prove his inclination to work in the field of art, especially the one related to designing and making puppets that were so dear to Sawicki.

A young graduate of State School of Crafts and Industry in Białystok wanted to continue his education in a profile more in line with his interests. He planned to study in Vilnius at the School of Artistic Crafts. Unfortunately, he did not get to Vilnius and financial condition of the family forced him to take up paid work. This one was by no means satisfactory. Waking up at the crack of dawn to collect a bucket of paint from the railway warehouse and then walking for miles along the tracks and painting posts next to them – because a freshly minted locksmith-mechanic was employed on the railway – did not ensure decent money or the possibility of realizing his own interests or dreams. On the other hand, it is worth pondering whether long trips with a paint did not result in a deeper reflection on his own fate and did not lead Sawicki to make radical life decisions. Decisions that testify to his courage and determination, of which he will be known many times during his long life.

In the late 1920s and early 1930s, Piotr Sawicki became more and more involved in art, participating in the life of local artistic community [Fig. on p. 17]. He trained under the guidance of a well-known Białystok painter, Józef Blicharski²⁹ and made plans to finally decide to be a full-time artist living of his art. In those difficult years of great economic crisis, which consumed both Europe and the United States, the choice of such a way of life, and in economically, artistically and culturally provincial centre, which was Białystok³⁰, was certainly not an easy choice. However, from Sawicki's point of view – as the following years showed – it was the right choice. The 1930s was an exceptionally creative and developmental time for him and at the same time it heralded private and professional stability. Only heralded, because Sawicki, like his entire generation, was on the rise while he became a victim of World War II, which destroyed the entire order.

29 See: artist's biography in: E. Kozłowska-Świątkowska, J. Szczygieł-Rogowska, J. Tomalska, W. Boktało *Artyści Białegostoku XVIII-XX wiek* [Artists of Białystok 18th-20th Century], Białystok 2005.

30 On the artistic and culture life in Białystok before 1945, first of all in: J. Tomalska, *Milczenie muz. Artyści w Białymstoku w okresie okupacji radzieckiej 1939-1941* [The Silence of Muses. Artists in Białystok during the Soviet Occupation 1939-1941], "Belarusian Historical Notebooks", no 26, 2006, pp. 102-107; eadem, *Białystok za pałacową bramą: sztuka w fabrycznym mieście* [Białystok behind the Palace Gate: Art in a Factory City], "Ananke", no. 1-2, 2011, pp. 12-16. General information on the development of the city in that period: A. Dobroński, *Białystok – historia miasta* [Białystok – History of the City], Białystok 2001, passim; A. Dobroński (ed.), *Historia Województwa Podlaskiego* [History of Podlaskie Voivodeship], Białystok 2010, passim.

Młody absolwent Państwowej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Białymstoku chciał się kształcić dalej, w profilu bardziej zgodnym z jego zainteresowaniami. Planował podjąć naukę w Wilnie, w Szkole Rzemiosł Artystycznych. Niestety, do Wilna się nie dostał, a kondycja finansowa rodziny wymusiła na nim podjęcie pracy zarobkowej. Ta nie była pod żadnym względem satysfakcjonująca. Wstawanie bladym świtem po to, aby z magazynu kolejowego odbierać kubek z farbą, następnie zaś wędrować długie kilometry wzdłuż torów i malować słupki przy nich – bo na kolei zatrudnił się świeżo upieczony ślusarz-mechanik – nie zapewniało ani porządnego zarobku, ani też możliwości realizacji własnych marzeń. Choć z drugiej strony warto zadać sobie pytanie, czy długie wyprawy z puszką farby nie zaowocowały głębszą refleksją nad własnym losem i nie doprowadziły Sawickiego do podjęcia radykalnych decyzji życiowych. Decyzji poświadczających jego odwagę oraz determinację, z których da się jeszcze wielokrotnie poznać w ciągu swojego długiego życia.

Pod koniec lat 20 i w początku lat 30. Piotr Sawicki coraz intensywniej zajmuje się sztuką, uczestniczy w życiu lokalnego środowiska artystycznego [il. na s. 17], dokształca się pod okiem znanego białostockiego malarza Józefa Blicharskiego²⁹, snuje plany, aby w końcu podjąć decyzję o byciu pełnowymiarowym artystą utrzymującym się ze swojej sztuki. W trudnych latach wielkiego kryzysu ekonomicznego, który trawił zarówno całą Europę, jak i Stany Zjednoczone, wybór takiej drogi życiowej, w dodatku w prowincjonalnym ośrodku gospodarczym, artystycznym i kulturalnym, jakim był Białystok³⁰, z pewnością nie był wyborem łatwym. Jednak z punktu widzenia Sawickiego – jak pokazały kolejne lata – był on wyborem słusznym. Lata 30. to dla niego czas wyjątkowo twórczy, rozwojowy, a przy tym zwiastujący stabilizację prywatną i zawodową. Tylko zwiastujący, albowiem będący na fali wznoszącej Sawicki, jak całe jego pokolenie, stał się ofiarą burzącej całej dotychczasowy porządek II wojny światowej.

Piotr Sawicki, powszechnie kojarzony z teatrem lalek, dojrzałą działalność artystyczną zapoczątkował bynajmniej nie na tym polu aktywności twórczej. Uważnie śledząc biografię białostockiego artysty dostrzegamy, iż lata 30. upłynęły mu w pierwszej kolejności na doskonaleniu się w sztukach plastycznych, konkretnie zaś rysunku, malarstwie oraz rzeźbie. Zdobyte umiejętności pozwoliły mu zaistnieć na lokalnym rynku artystycznym, sprzedawać swoje prace, przyjmować zlecenia od władz miasta czy podmiotów prywatnych. W końcu zaś – rozpocząć poważną przygodę ze sceną lalkową.

Omawiając dorobek Sawickiego z lat 30. zaczniemy tradycyjnie, od rysunku, niejako zgodnie z wieloletnim przekonaniem o prymacie tegoż w edukacji artystycznej, o tym, iż jego opanowanie stanowi punkt wyjścia do innych aktywności twórczych w obrębie sztuk plastycznych (ale i – mając na względzie kwestie scenograficzne oraz projektowanie lalek – teatru). W zbiorach rodziny Piotra Sawickiego znajduje się jego niewielki szkicownik, a w nim rysunki, datowane na 1933 rok [il. 74-77, 79, 81, 84]. Wiele nam one mówią o potencjale oraz możliwościach artystycznych przyszłego dyrektora Białostockiego Teatru Lalek.

29 Zob. biogram artysty w: E. Kozłowska-Świątkowska, J. Szczygieł-Rogowska, J. Tomalska, W. Bokłago, *Artyści Białegostoku XVIII-XX wiek*, Białystok 2005.

30 Na temat życia artystycznego i kulturalnego w Białymstoku przed 1945 rokiem przede wszystkim: J. Tomalska, *Milczenie muz. Artyści w Białymstoku w okresie okupacji radzieckiej 1939-1941*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, z. 26, 2006, s. 102-107; eadem, *Białystok za pałacową bramą: sztuka w fabrycznym mieście*, „Ananke”, nr 1-2, 2011, s. 12-16. Ogólnie na temat rozwoju miasta w tamtym okresie: A. Dobroński, *Białystok – historia miasta*, Białystok 2001, passim; A. Dobroński (red.), *Historia Województwa Podlaskiego*, Białystok 2010, passim.

Piotr Sawicki, commonly associated with puppet theatre, initiated his mature artistic activity not in this field of creative activity. Carefully following the biography of the Białystok artist, we can see that the 1930s were spent primarily on improving himself in fine arts, specifically in drawing, painting and sculpture. The acquired skills allowed him to appear on the local art market, sell his works, accept commissions from the city authorities or private entities and finally start a serious adventure with the puppet scene.

While discussing Sawicki's achievements from the 1930s, let us traditionally begin with drawing, somewhat in accordance with the centuries-old conviction about the primacy of this art in art education, which mastering is the starting point for other creative activities in the field of fine arts (but also – bearing in mind stage design and puppets – of theatre). In the collection of Piotr Sawicki's family there is his small sketchbook with drawings dated to 1933 [Fig. 74-77, 79, 81, 84]. They tell us a lot about potential and artistic possibilities of the future director of Białystok Puppet Theatre. A dozen or so surviving works allow us to conclude that Sawicki efficiently operated with line and chiaroscuro and was able to capture correct proportions of the figures. He was also good at capturing their movement. Importantly, especially taking into account Sawicki's experience with sculpture and puppet theatre – he was fully capable of shaping solids. Undoubtedly, he also showed inclinations towards caricature and typifying characters, which is also an important skill when designing and making theatre puppets.

We know that in the 1930s Sawicki was also a painter. The problem, however, is that we do not know any of his paintings from this period. We only have a photograph taken in 1938 showing the artist in his studio. It presents, apart from two puppets, four paintings. Two of them show an urban landscape, the other a castle. The last one, only partially visible, seems to be an abstract work in form. The first three, naive in expression, simplified, as if referring to folk painting, although with an interesting accumulation of blocks in case of city views, could be as much paintings as, for example, stage prospects for an unspecified puppet performance. Due to lack of comparative material, paintings, stage prospectuses or even just photos of them, it is difficult to determine what kind of works were immortalized by the photographer. The fourth work is intriguing, suggesting that Sawicki was no stranger to more avant-garde explorations in character.

The best preserved and documented sphere of creative work from this period is the one devoted to sculptures. It consists almost entirely of portrait busts. Sculptures depicting Marshal Józef Piłsudski³¹ and Commander-in-Chief Edward Śmigły-Rydz (made in 1939)³² have survived to this day. They were probably created in the second half of the 1930s [Fig. on p. 33]. Both perfectly fit into the trend of the official art of the interwar period, also evoking associations with the achievements of another well-known Białystok resident and sculptor Alfons Karny³³. A recently found small sculpture depicting an unidentified male figure is of a different character [Fig. 70]. In this case, the desire to monumentalize the face gave way to reflection on the individual physiognomic features of the model, which Sawicki clearly emphasized by making a specific sculptural stylization. He willingly used the technique, as evidenced by the busts of famous artists: Alexander Pushkin

31 Made for a primary school at Wiatrakowa St. (before World War II operating under the name "7-class Development General School No. 7 in Białystok"), where it is currently located.

32 Property of Army Museum in Białystok.

33 R. Saciuk, M. Wnęta (eds.), *Alfons Karny: Galeria Portretów Wielkich Polaków* [Alfons Karny: Gallery of Portraits of Great Poles], exhibition catalogue, Podlaskie Museum in Białystok, Białystok 2020.



Kilkanaście zachowanych prac pozwala nam stwierdzić, iż Sawicki sprawnie operował linią i światłocieniem, jak też potrafił uchwycić właściwe proporcje postaci. Dobrze umiał również oddać ich ruch. Co istotne, szczególnie mając na względzie doświadczenia Sawickiego z rzeźbą oraz teatrem lalek – w pełni radził sobie z kształtowaniem brył. Niewątpliwie wykazywał też inklinacje ku karykaturze, ku typizacji postaci, a to także przecież ważna umiejętność przy projektowaniu i wykonywaniu lalek teatralnych.

Wiemy, że w latach 30. Sawicki spełniał się również jako malarz. Problem jednak w tym, iż nie znamy żadnych jego obrazów z tego okresu. Dysponujemy jedynie wykonanym w 1938 roku zdjęciem przedstawiającym twórcę w jego pracowni. Widać na nim, oprócz dwóch kukiełek, cztery dzieła malarskie. Na dwóch z nich ukazany jest miejski krajobraz, na kolejnym zaś zamek. Ostatnie, tylko częściowo widoczne, zdaje się być dzie-

łem abstrakcyjnym w formie. Pierwsze trzy, naiwne w wyrazie, uproszczone, jakby nawiązujące do malarstwa ludowego, choć z ciekawym spiętrzeniem brył w przypadku widoków miast, mogły być tyleż obrazami, co np. prospektami scenicznymi do nieokreślonego przedstawienia lalkowego. Z racji braku materiału porównawczego, obrazów, prospektów scenicznych czy choćby tylko ich zdjęć trudno rozstrzygnąć, jakiego rodzaju prace zostały uwiecznione przez fotografa. Intrygująca jest czwarta praca, sugerująca, że Sawickiemu nie były obce poszukiwania bardziej awangardowe w charakterze.

Z omawianego okresu najlepiej zachowany i udokumentowany jest dorobek rzeźbiarski. Praktycznie w całości składa się on z biustów portretowych. Do dnia dzisiejszego dotrwały rzeźby przedstawiające Marszałka Józefa Piłsudskiego³¹ oraz Naczelnego Wodza Edwarda Śmigłego-Rydza (wykonana w 1939 roku)³², powstałe zapewne w 2 połowie lat 30. [il. na s. 33]. Obie doskonale wpisują się w nurt sztuki oficjalnej dwudziestolecia międzywojennego, budząc też skojarzenia choćby z dorobkiem innego znanego białostoczanina, rzeźbiarza Alfonsa Karnego³³. Inna w charakterze jest niedawno odnaleziona niewielkich rozmiarów rzeźba przedstawiająca niezidentyfikowaną postać męską [il. 70]. W tym przypadku chęć zmonumentalizowania oblicza ustąpiła miejsca refleksji nad indywidualnymi cechami fizjonomicznymi modelu, które Sawicki wyraźnie podkreślił, dokonując swoistej rzeźbiarskiej stylizacji. Z tej ostatniej chętnie zresztą korzystał, o czym świadczą popiersia znanych twórców: Aleksandra Puszkina [il. 71] oraz Cypriana Kamila Norwida [il. 72]. Nie wiemy, czy któraś z rzeźb dotrwała do naszych czasów, nie posiadamy również na ich temat praktycznie żadnych danych. Ta pierwsza, zgodnie z informacją na odwrocie fotografii, powstała w 1931 roku. Druga – pięć lat później. Rosyjski pisarz został przez Sawickiego ujęty w manierze realistycznej, aczkolwiek dostrzegamy w jego biuście portreto-

31 Wykonana dla szkoły podstawowej przy ul. Wiatrakowej (przed II wojną światową funkcjonującej pod nazwą „7-klasowa Rozwojowa Szkoła Powszechna Nr 7 w Białymstoku”), w której obecnie się znajduje.

32 Własność Muzeum Wojska w Białymstoku.

33 R. Saciuk, M. Wnęta (red.), *Alfons Karny: Galeria Portretów Wielkich Polaków*, kat. wyst., Muzeum Podlaskie w Białymstoku, Białystok 2020.

[fig. 71] and Cyprian Kamil Norwid [Fig. 72]. We do not know whether any of the sculptures have survived to our times and we possess virtually no data on them. The former, according to the information on the back of the photograph, was created in 1931. The second, five years later. The Russian writer was depicted by Sawicki in a realistic manner, although we can see in his portrait bust the beginnings of what was clearly revealed in case of Norwid, that is the characteristic way of shaping the hair with contour, expressive, fleshy lines.



The most famous sculptural work by Piotr Sawicki – Kawelin (the dog) mentioned at the beginning of this text and created around 1935, should be perceived in different categories [Fig. 69; fig. on page 34]. We are dealing here with a peculiar – very successful – sculptural joke. The friendly dog resembled, in terms of posture and expression of the face, one of the most colourful and distinguished figures of the interwar Białystok – the tsarist, white colonel Mikołaj Kawelin, distinguished, among others, for the Jagiellonia sports club³⁴. The sculpture of a dog, placed at the exit of the representative Planty Park was very popular among the inhabitants of the city. This is clearly evidenced by hundreds of photos showing Białystok residents with Kawelin, including those taken by the well-known pre-war photographer Bolesław Augustis³⁵. Interestingly, the discussed sculpture can be safely called a utilitarian sculpture, because Kawelin was in fact ... a city dustbin. It was probably destroyed during World War II. Although the urban legend says that it was supposed to be taken away by the Germans withdrawing from Białystok, thinking that it was a work from the times of Jan Klemens Branicki. After many years, in 2005, the sculpture (already without the function of a dustbin) was restored to the city thanks to the efforts of the Podlaskie Society for the Encouragement of Fine Arts,

34 Z. Karlikowski, *Mikołaj Kawelin i kolarstwo w Białymstoku. Historia, wspomnienia, fakty* [Mikołaj Kawelin and cycling in Białystok. History, Memories, Facts], Białystok 2010.

35 Augustis, pic. Bolesław Augustis, texts: M. Żmijewska, W. Nowicki, A. Lechowski, Białystok 2020; Augustis 2.0, pic. Bolesław Augustis, texts: A. Prymaka, F. Springer, G. Dąbrowski, Białystok 2018.

wym początki tego, co wyraźnie ujawniło się w przypadku Norwida, czyli charakterystyczny, za pomocą konturowych, wyrazistych, mięsistych linii, sposób kształtowania włosów.

W innych kategoriach należy postrzegać najbardziej znane dzieło rzeźbiarskie Piotra Sawickiego, czyli wspomnianego na początku niniejszego tekstu psa Kawelina, powstałego około 1935 roku [il. 69; il. na s. 34]. Mamy tu bowiem do czynienia ze swoistym – bardzo udanym – rzeźbiarskim żartem. Sympatyczne psisko przypominało bowiem, pod względem postury oraz wyrazu pyska, jedną z najbarwniejszych i najbardziej zasłużonych postaci międzywojennego Białegostoku, czyli carskiego, białego pułkownika Mikołaja Kawelina, zasłużonego między innymi dla klubu sportowego Jagiellonia³⁴. Ustawiona u wylotu reprezentacyjnych Plant rzeźba psa cieszyła się dużym powodzeniem



wśród mieszkańców miasta. Dobitnie o tym świadczą setki zdjęć przedstawiających białostoczian przy Kawelinie właśnie, w tym te wykonane przez znanego przedwojennego fotografa Bolesława Augustisa³⁵. Co ciekawe, omawianą rzeźbę można śmiało nazwać rzeźbą użytkową, albowiem Kawelin był w istocie... miejską śmietniczką. Została ona zapewne zniszczona w czasie II wojny światowej. Choć legenda miejska głosi, że mieli ją wywieźć wycofujący się z Białegostoku Niemcy, myśląc, że jest dziełem z czasów Jana Klemensa Branickiego. Po wielu latach, w 2005 roku, rzeźba (już bez funkcji śmietniczki) została przywrócona miastu dzięki staraniom Podlaskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, przy współudziale Galerii Arsenał w Białymstoku i Stowarzyszenia na Rzecz Edukacji Kulturalnej WIDOK, jak też szczodrości mecenasa, firmy Contractus Sp. z o.o. Jej replikę wykonała uznana białostocka rzeźbiarka Małgorzata Niedzielko³⁶.

34 Z. Karlikowski, *Mikołaj Kawelin i kolarstwo w Białymstoku. Historia, wspomnienia, fakty*, Białystok 2010.

35 Augustis, zdj. Bolesław Augustis, teksty: M. Żmijewska, W. Nowicki, A. Lechowski, Białystok 2020; Augustis 2.0, zdjęcia Bolesław Augustis, teksty: A. Prymaka, F. Springer, G. Dąbrowski, Białystok 2018.

36 Na temat historii rekonstrukcji rzeźby: ada, *Kawelin powraca*, „Gazeta Współczesna”, 22 VI 2005; ada, *Pies Kawelin znowu szczyrzy zęby na białostockich plantach*, „Gazeta Współczesna”, 6 X 2005; AL, *Kawelin – nowa odłona*, „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 5-6 II 2005; KŁ, *Wrócił Kawelin*, „Kurier Poranny”, 6 X 2005; KOSZ, *Białe psisko znow strzeże miasta*, „Kurier Poranny”, 25 VI 2005; MOŻ, *Psisko jak generał*, „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 22-23 I 2005; MOŻ, *Kawelin powrócił*, „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 25 VI 2005; MOŻ, *Pani Łucja i Kawelin*, „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 25 VI 2005; SVEN, *Kawelin, jaka to rasa?*, „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 19 I 2005; M. Szwaczko, *Kawelin powrócił!*, „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 6 X 2005; WAC, *Kawelin jeszcze bez głowy*, „Kurier Poranny”, 18 VI 2005; *Z piachu i cementu powstałeś*, „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 24 VI 2005; M. Żmijewska, *Wejście Kawelina*, „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 18 I 2005; eadem, *Czekamy na psisko*, „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 22 II 2005; eadem, *Zęby Kawelina*, „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 16 III 2005; eadem, *Kawelin, dobry pan*, „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 22 III 2005; eadem, *Kawelina twarz prawdziwa*, „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 31 III 2005; eadem, *Kawelin nadchodzi*, „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 17 VI 2005; eadem, *Pies na mur beton*, „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 5 X 2005; eadem, *Kilka dni z życia psa Branickich*, „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 8-9 X 2005; eadem, *Psiaki zapraszamy do Kawelina*, „Gazeta Wyborcza. Białystok”, 12 X 2005.

with the participation of Galeria Arsenał in Białystok and WIDOK Association for Cultural Education as well as the generosity of the patron, Contractus Sp. zoo. Its replica was made by the renowned Białystok sculptor Małgorzata Niedzielko³⁶.

Sawicki's sculptural output, although small in number, should be considered diverse, giving rise to the claim that the later first director of Białystok Puppet Theatre had both decent sculpting skills and imagination that allowed him to create diverse works that did not fit into only one stylistic trend.

In the 1930s, Sawicki was active in other fields. Noteworthy are the already mentioned sgraffito on the facade of Aleksander Węgierko Drama Theatre [Fig. 92]. The rectangular recesses of the facade were filled with synthetically captured figures of muses, shaped in a fluid dynamic line, holding their attributes. These images are characterized by high legibility as well as formal elegance evoking associations with the aesthetics of Art Déco style. Made shortly before World War II, they did not manage to enter the consciousness of city's inhabitants. So far, even pre-war photos showing the theatre building decorated with them have not been found. They are no longer visible in the photos from the period of the Soviet occupation. Most likely, it was the new authorities who ordered them to be plastered. The sgraffito was unveiled and restored many decades later, already at the beginning of the new millennium, during renovation and thermal modernization of the building. For the sake of accuracy, it should be added that we do not have its designs or any documents confirming its execution by Piotr Sawicki³⁷. In this case, we use the testimonies of artist's family, according to which he mentioned many times about this work and the problems associated with its execution (from time to time the city authorities stopped work due to lack of funds).

Another interesting activity of Sawicki in the pre-war period was creating – today we would say – large format advertisements. Two photographs taken by the artist have survived,

36 On the history of reconstruction of the sculpture: ada, *Kawelin powraca* [Kawelin returns], "Gazeta Współczesna", 22 VI 2005; ada, *Pies Kawelin znowu szczyrzy zęby na białostockich plantach* [Dog Kawelin grins again in Białystok Planty], "Gazeta Współczesna", 6 X 2005; AL, *Kawelin – nowa odłona* [Kawelin – new edition], "Gazeta Wyborcza. Białystok", 5-6 II 2005; KŁ, *Wrócił Kawelin* [Kawelin returns], "Kurier Poranny", 6 X 2005; KOSZ, *Białe psisko znów strzeże miasta* [The white Dog is guarding the City again], "Kurier Poranny", 25 VI 2005; MOŻ, *Psisko jak generał* [Dog like a General], "Gazeta Wyborcza. Białystok", 22-23 I 2005; MOŻ, *Kawelin powrócił* [Kawelin returns], "Gazeta Wyborcza. Białystok", 25 VI 2005; MOŻ, *Pani Łucja i Kawelin* [Mrs Łucja and Kawelin], "Gazeta Wyborcza. Białystok", 25 VI 2005; SVEN, *Kawelin, jaka to rasa?* [Kawelin, what breed is it?], "Gazeta Wyborcza. Białystok", 19 I 2005; M. Szwaczko, *Kawelin powrócił!* [Kawelin returns], "Gazeta Wyborcza. Białystok", 6 X 2005; WAC, *Kawelin jeszcze bez głowy* [Kawelin still without the Head], "Kurier Poranny", 18 VI 2005; Z *piachu i cementu powstałeś* [You were made of Sand and Cement], "Gazeta Wyborcza. Białystok", 24 VI 2005; M. Żmijewska, *Wejście Kawelina* [Kawelin's Entrance], "Gazeta Wyborcza. Białystok", 18 I 2005; eadem, *Czekamy na psisko* [We are waiting for the Dog], "Gazeta Wyborcza. Białystok", 22 II 2005; eadem, *Zęby Kawelina* [Kawelin's Teeth], "Gazeta Wyborcza. Białystok", 16 III 2005; eadem, *Kawelin, dobry pan* [Kawelin, good Master], "Gazeta Wyborcza. Białystok", 22 III 2005; eadem, *Kawelina twarz prawdziwa* [Kawelin's real Face], "Gazeta Wyborcza. Białystok", 31 III 2005; eadem, *Kawelin nadchodzi* [Kawelin is coming], "Gazeta Wyborcza. Białystok", 17 VI 2005; eadem, *Pies na mur beton* [Concrete Dog], "Gazeta Wyborcza. Białystok", 5 X 2005; eadem, *Kilka dni z życia psa Branickich* [A few Days in the Life of the Branicki Dog], "Gazeta Wyborcza. Białystok", 8-9 X 2005; eadem, *Psiaki zapraszamy do Kawelina* [Dog are welcome to Kawelin], "Gazeta Wyborcza. Białystok", 12 X 2005.

37 These were donated by the family shortly after Piotr Sawicki's death to Aleksander Węgierko Drama Theatre in Białystok. Unfortunately, years later it turned out that they were lost. So far, it has not been possible to determine their current storage location.



Dorobek rzeźbiarski Sawickiego, choć liczbowo niewielki, należy uznać za różnorodny, dający asumpt do twierdzenia, iż późniejszy pierwszy dyrektor Białostockiego Teatru Lalek posiadał zarówno przyzwoite umiejętności rzeźbiarskie, jak i wyobraźnię pozwalającą mu na tworzenie dzieł różnorodnych, nie wpisujących się w jeden tylko nurt stylistyczny.

W latach 30. Sawicki był aktywny na innych jeszcze polach. Na uwagę zasługują wspomniane już sgraffita na fasadzie Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki [il. 92]. Prostokątne wnęki fasady wypełnione zostały syntetycznie ujętymi, ukształtowanymi płynną dynamiczną linią postaciami muz, trzymających przynależne im atrybuty. Wyobrażenia te charakteryzują się dużą czytelnością, jak też elegancją formalną budzącą skojarzenia z estetyką stylu Art Déco. Wykonane niedługo przed II wojną światową nie zdążyły wpisać się w świadomość mieszkańców miasta. Póki co nie odnaleziono nawet przedwojennych zdjęć przedstawiających ozdobiony nimi budynek teatru. Na zdjęciach z okresu okupacji sowieckiej nie są już one widoczne. Najprawdopodobniej więc to właśnie nowa władza nakazała ich otynkowanie. Sgraffita zostały odsłonięte i poddane restauracji wiele dziesięcioleci później, już na początku nowego tysiąclecia, w trakcie remontu i termomodernizacji budynku. Gwoli ścisłości należy dodać, iż nie dysponujemy ich projektami ani też żadnymi dokumentami poświadczającymi ich wykonanie przez Piotra Sawickiego³⁷. Posiłkujemy się w tym przypadku świadectwami rodziny artysty, wedle których wspominał on wielokrotnie o pracy nad tym dziełem oraz problemach związanych z jego wykonaniem (co jakiś czas władze miasta wstrzymywały prace z powodu braku funduszy).

Inną ciekawą aktywnością Sawickiego w okresie przedwojennym było tworzenie – dziś byśmy powiedzieli – reklam wielkoformatowych. Zachowały się dwie wykonane przez ar-

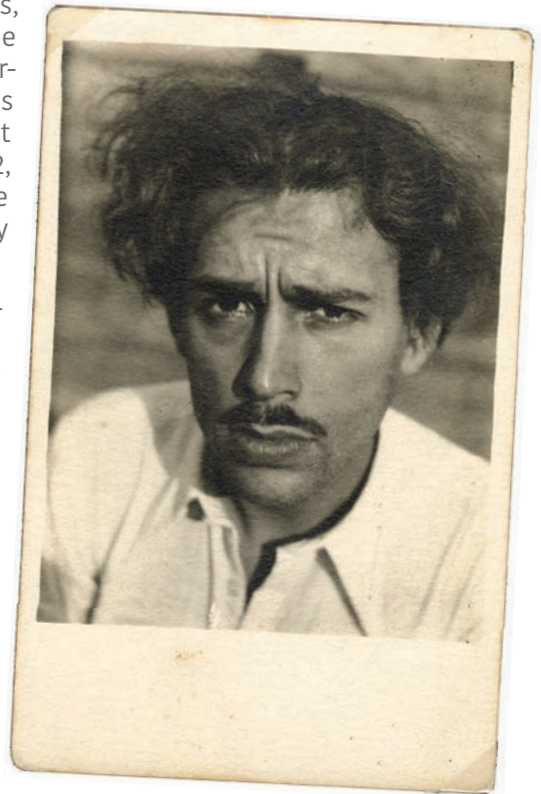
37 Te zostały подарowane przez rodzinę, niedługo po śmierci Piotra Sawickiego, Teatrowi Dramatycznemu im. A. Węgierki w Białymstoku. Niestety, po latach okazało się, że zaginęły. Do tej pory nie udało się ustalić ich obecnego miejsca przechowywania.

documenting the boards made in 1936 for the Philips company [Fig. 93-94]. They allow us to say that Sawicki also dealt with graphic design and lettering, because both are legible, expressive, composed in such a way that they attract attention, emphasize the company name and product, which do not get lost in the crowd of other visual elements. This is evidenced by another work, quite unusual in form, which, according to Piotr Sawicki Jr., was also made by his father. We are talking about the typographic image of Marshal Józef Piłsudski stored in the Historical Museum in Białystok, whose profile shot consists of a fragment of his biography.

The 1930s was also the time when Piotr Sawicki reached for the camera more and more often. This is when the first photos of Białystok were taken [Fig. 135-136], whose transformations he documented for the next decades. Above all, he began to create self-portraits and pose for photos [Fig. on pp. 27, 30, 38], in which he played with his own image, successfully styling himself as a movie lover or a villain. In later years, he also emphasized his emotional states or physiognomic features and facial expressions [Fig. on pp. 43-45]. As such, they are an intriguing documentation of their creator's character, his rich interior, and, last but not least, some acting skills.

Even then, Sawicki also documented theatrical events, for instance a puppetry course in Białowieża, which he attended in 1938 [Fig. 27-31] or specific puppet performances staged by him together with a group of friends and associates centred around the amateur puppet scene at the General School No. 8 in Białystok [Fig. 32, 35, 36, 50]. From today's perspective, these are valuable visual sources documenting the emerging puppetry community in pre-war Białystok.

Although Piotr Sawicki is best known as a man of puppet theatre, taking into account artist's achievements from the 1930s, it should be emphasized that his interest in this type of theatre was, indeed, constant and noticeable from childhood, but it did not translate into a wide-ranging and constant creative activity. Before the war, puppet theatre was not among his main interests, although Sawicki was approaching it step by step. It is also a fact that in the case of Sawicki's activity in the field of puppet theatre we are not dealing only with artistic motivation. An equally important aspect of it were social issues. The creator of Białystok Puppet Theatre was – when it comes to puppet theatre – as much an artist as a social activist. His love for children, good understanding of their psyche and needs as well as a strong conviction of the need to provide them with valuable entertainment, determined his theatrical activity even more than broadly understood possibilities of artistic expression offered by this type of theatre.



tystę fotografie dokumentujące tablice zrealizowane w 1936 roku dla firmy Philips [il. 93-94]. Pozwalają one stwierdzić, że Sawicki radził sobie także z projektowaniem graficznym oraz liternictwem, a to z tej racji, iż obie są czytelne, wyraziste, zakomponowane w taki sposób, że przyciągają uwagę, uwydatniają nazwę firmy i produkt, które nie giną w natłoku innych elementów wizualnych. Świadczy o tym zresztą inne jeszcze dzieło, dość niezwykle w formie, które, wedle słów Piotra Sawickiego jr, również wykonane zostało przez jego ojca. Mowa o przechowywanym w Muzeum Historycznym w Białymstoku typograficznym wizerunku Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego profilowe ujęcie składa się z fragmentu jego życiorysu.

Lata 30. to także czas, kiedy Piotr Sawicki coraz częściej sięga po aparat fotograficzny. Wtedy właśnie powstają pierwsze zdjęcia Białegostoku [il. 135-136], którego przemiany będzie dokumentował przez następne dziesięciolecia. Przede wszystkim zaś zaczyna tworzyć autoportrety i pozować do zdjęć [il. na s. 27, 30, 38]. Bawi się w nich własnym wizerunkiem, udatnie stylizuje się na filmowego amanta, innym razem na czarny charakter. W późniejszych latach będzie też uwypuklał w nich swoje stany emocjonalne bądź podkreślał cechy fizjonomiczne, wyraz twarzy [il. na s. 43-45]. Jako takie są one intrygującą dokumentacją charakteru ich twórcy, jego bogatego wnętrza, a także, last but not least – pewnych umiejętności aktorskich.

Już wtedy Sawicki dokumentuje też wydarzenia teatralne, np. kurs lalkarski w Białowieży, w którym uczestniczył w 1938 roku [il. 27-31], czy konkretne spektakle lalkowe wystawiane przez niego wraz z grupą przyjaciół i współpracowników skupionych wokół amatorskiej sceny lalkowej przy Szkole Powszechnej nr 8 w Białymstoku [il. 32, 35, 36, 50, il. na s. 15]. Z dzisiejszej perspektywy patrząc, są to wartościowe źródła wizualne dokumentujące rodzące się w przedwojennym Białymstoku środowisko lalkarskie.

Choć Piotr Sawicki najbardziej znany jest jako człowiek teatru lalek, to jednak uwzględniając dorobek artysty z lat 30. należy podkreślić z całą mocą, że jego zainteresowanie tym rodzajem teatru było, owszem, stałe, zauważalne od dzieciństwa, jednak długo nie przekładało się na szeroko zakrojoną i stałą aktywność twórczą. Przed wojną teatr lalek nie sytuował się w kręgu jego głównych zainteresowań, choć Sawicki krok po kroku się do niego coraz bardziej zbliżał. Faktem też jest, że w przypadku działalności Sawickiego na polu teatru lalek nie mamy do czynienia wyłącznie z motywacją artystyczną. Równie ważnym jej aspektem były bowiem kwestie społecznikowskie. Twórca Białostockiego Teatru Lalek był – jeśli chodzi o teatr lalkowy – tyleż artystą, co i społecznikiem właśnie. Jego miłość do dzieci, dobre rozumienie ich psychiki oraz potrzeb, jak też silne przekonanie o potrzebie zapewnienia im wartościowej rozrywki warunkowały jego aktywność teatralną bardziej chyba nawet niż szeroko pojęte możliwości artystycznego wyrazu, jakie daje tego rodzaju teatr.

Przedwojenną aktywność Sawickiego na polu teatru lalek trudno traktować jako w pełni samodzielną, autorską, ukierunkowaną na poszukiwania nowych rozwiązań, eksperymenty czy indywidualną ekspresję artystyczną. Przyszły twórca Białostockiego Teatru Lalek był raczej *spiritus movens* działań mających na celu stworzenie zgranego zespołu oraz zapewne, docelowo, instytucji dostarczającej młodemu widzowi teatralnych atrakcji na możliwie wysokim poziomie. Współpracując z wieloma osobami, a przy tym korzystając z doświadczeń warszawskiego „Baja”, z sukcesem powołał do życia lalkową scenkę przy wspomnianej białostockiej Szkole Powszechnej nr 8, oferując młodemu widzowi sprawdzony repertuar w znacznej mierze bazujący na repertuarze wspomnianej warszawskiej sceny.

Sawicki's pre-war activity in the field of puppet theatre can hardly be treated as fully independent, original, focused on searching for new solutions, experiments or individual artistic expression. The future creator of Białystok Puppet Theatre was rather the *spiritus movens* of activities aimed at creating a harmonious ensemble and, probably, ultimately, an institution providing young spectator with theatrical attractions at the highest level possible. Working with many people, and at the same time using the experience of the Warsaw "Baj" Theatre, he successfully brought to life a puppet stage at the aforementioned Białystok Public School No. 8, offering young spectators a proven repertoire largely based on the repertoire of the aforementioned Warsaw scene.

There was little room for individual expression in this activity, but individual expression was not particularly important in this case. The pre-war puppet theatre in Białystok was a theatre of enthusiasts, people working in a group, community, wanting to offer young spectators, unfamiliar with this type of art, theatrical experience at a decent level. Looking at the photographic documentation of these activities, prepared by Piotr Sawicki himself, it is impossible to find anything that would distinguish Białystok puppet performances. They were based on proven schemes and the puppets themselves were conventional in character. The latter were also the result of group work rather than specific work of one person. Undoubtedly, Sawicki designed and produced some of them, but it is impossible to say to what extent and which ones – due to lack of any information on this subject. This does not diminish the rank of the whole undertaking. With his actions, Piotr Sawicki launched processes that, even despite the war, could not be stopped. Thanks to him, puppet theatre was to stay in Białystok for good.

World War II was a double watershed in Piotr Sawicki's life, turning over his entire world, both private and artistic. On August 30, 1939, Sawicki married Jadwiga Polecka [Fig. on p. 18] to go to war almost straight from the altar. On September 17, he was taken prisoner by the Soviets. He was imprisoned in Kotlas, Kryvyi Rih and Vorkuta, where he was forced to do hard physical work. After Sikorski-Mayski agreement, he joined Anders' Army, going through the entire combat trail with it and making himself known as a responsible, conscientious soldier, also characterized by great courage and dedication. The latter is evidenced, for example, by saving Paola's life [Fig. on p. 26], an Italian girl who, during the shelling, ran onto a country road, right under German bullets. Sawicki covered her with his own body, protecting her from shrapnel³⁸.

The war odyssey of the future founder of Białystok Puppet Theatre ended in Great Britain. In 1947, he was able to return to his hometown, and above all to his wife, and he took advantage of this opportunity. From today's perspective, this kind of situation seems almost unbelievable. After all, the ease with which couples mate as well as the ease with which couples break up, are not conducive to this kind of trial in life these days. Of course, eight years of separation, including several without any contact, did their job. In the correspondence between the spouses, one can feel fear whether after so many years they will be able to arrange a life together, or whether the long separation and tragic war experiences have not made them different people, no longer suitable for each other. Moreover, it was not certain where, after long years of separation, the spouses would settle down. Not

38 Although in a letter published in "Przekrój", Sawicki modestly writes about the soldiers who saved the girl: P. Sawicki, *Pamiętki z lat wojny* [Memoirs from the Years of War], "Przekrój", no. 1600, 7 XII 1975.

Miejsca na indywidualny wyraz było w tej działalności niewiele, ale akurat o indywidualny wyraz w tym przypadku nieszczególnie chodziło. Przedwojenny teatr lalek w Białymstoku to teatr zapaleńców, osób działających w grupie, wspólnotowo, pragnących zaproponować młodemu widzowi, nieobeznanemu z tym rodzajem sztuki, doświadczenia teatralne na przyzwoitym poziomie. Patrząc na dokumentację fotograficzną tych działań, sporządzoną przez samego Piotra Sawickiego, nie sposób odnaleźć w nich czegoś, co stanowiłoby wyróżnik białostockich spektakli lalkowych. Bazowały one na sprawdzonych schematach, a same lalki były konwencjonalne w charakterze. Te ostatnie były też raczej wynikiem pracy grupowej niż konkretnym dziełem jednej osoby. Niewątpliwie Sawicki część z nich projektował i wykonywał, jednak w jakim zakresie i które dokładnie – z powodu braku jakichkolwiek przekazów na ten temat – nie sposób stwierdzić. Nie umniejsza

to bynajmniej rangi całego przedsięwzięcia. Piotr Sawicki swoimi działaniami uruchomił procesy, których, nawet mimo wojny, nie dało się już zatrzymać. Teatr lalek miał dzięki niemu zagościć w Białymstoku na dobre.

II wojna światowa była w życiu Piotra Sawickiego podwójną cezurą, wywracającą cały jego dotychczasowy świat, zarówno prywatny, jak i artystyczny. 30 sierpnia 1939 roku Sawicki poślubił Jadwigę Polecką [il. na s. 18], by praktycznie wprost spod ołtarza ruszyć na wojnę. 17 września został wzięty do niewoli przez sowietów. Więziony był w Kotlasie, Krzywym Rogu i Workucie, gdzie zmuszano go do ciężkiej, fizycznej pracy. Po umowie Sikorski-Majski dotarł do Armii Andersa, przechodząc z nią cały szlak bojowy i dając się poznać jako odpowiedzialny, sumienny żołnierz, charakteryzujący się również dużą odwagą i poświęceniem [il. na s. 22-24, 31, 40]. O tym ostatnim świadczy choćby uratowanie życia Paoli [il. na s. 26], włoskiej dziewczynki, którą w czasie ostrzału wbiegła na wiejską drogę, wprost pod niemieckie pociski. Sawicki nakrył ją własnym ciałem, chroniąc przed odłamkami³⁸.

Wojenną epopeję przyszedł twórca Białostockiego Teatru Lalek zakończył w Wielkiej Brytanii. W 1947 roku mógł powrócić do rodzinnego miasta, a przede wszystkim do żony, i z tej szansy skorzystał. Z dzisiejszej perspektywy patrząc bez mała niewiarygodnym wydaje się tego rodzaju sytuacja. W końcu łatwość łączenia się w pary, jak też łatwość, z jaką pary się rozchodzą, nie sprzyja obecnie tego rodzaju życiowym próbom. Oczywiście, osiem lat rozłąki, w tym kilka bez jakiegokolwiek kontaktu, zrobiło swoje. W korespondencji między mał-

38 Choć w liście, opublikowanym w „Przekroju”, Sawicki skromnie pisze o żołnierzach, którzy uratowali dziewczynkę: P. Sawicki, Pamiątki z lat wojny, „Przekrój”, nr 1600, 7 XII 1975.

only Białystok was taken under consideration, but also Wrocław³⁹. Ultimately, the choice fell on Białystok, where Sawicki finally realized his theatrical, pre-war plans.

Obviously, the vicissitudes of war also influenced Sawicki's work – paradoxically in a rather perverse way, because he was perhaps even more active in the field of art than in the 1930s, significantly expanding his oeuvre. Of course, this did not apply to the first months after the outbreak of war. After all, in the Soviet labour camps, the possibilities of creating were very limited, apart from the work commissioned by the camp authorities. In one of the letters to his wife, Sawicki wrote: “My job consists in – ... in “Szopka”, that is, in the theatre, the whole day is spent making decorations and writing various ‘slogans’, ‘lozungs’ [slogans, watchwords – K. K.] etc., and ends in a queue for everything, even for dinner. Previously, I worked as a carpenter, iron ore filler, then in a shaft and [illegible] now I am an artist – that’s what they call me here, I repeat to you, my dear, I went through hell”⁴⁰. Although the description is rather brief, we can easily deduce from it that after the discovery of Sawicki's artistic abilities, he began to be used in works related to Soviet propaganda, which was well developed in the Soviet Union and commonly imposed on prisoners as part of re-education.



Sawicki, functioning in extremely difficult camp conditions, found a niche that allowed him to realize himself in a truly creative way. His first poems come from 1940. Only five of them have survived, but they are enough to conclude that Sawicki was by no means a scribbler. He efficiently used poetic phrases, was able to clearly convey specific content, did not abuse metaphors or fall into pathos [Figs. 160-163].

Writing poetry was only an episode in Sawicki's work. In the following decades, he either made no more poetic attempts, or their results are unknown to us. Although he had no reason to be ashamed of his poems, broadly understood visual art was closer to his heart. After Sikorski-Mayski agreement, he could devote himself fully to it. The period of creating Anders' Army, then the combat trail and the first post-war years in England, still in uniform, passed him not only in combat, but also in very intense creativity in many fields. Importantly, during this period, Sawicki became more and more involved in theatrical activity to finally devote himself mainly to it.

Still in the Soviet Union, during the formation of Anders' Army, Sawicki created a series of drawings and watercolours that are interesting in terms of iconography. The drawing is still a record of experiences from gulags, as it shows a guard with a pistol in his hand, dressed in a Soviet uniform and setting a dog on a prisoner with bundles lying on the ground. Next to it, the same prisoner is shown as a wanderer [Fig. 83]. It is difficult to say what the meaning of this work is. Is it a record of a specific event, or is it a metaphorical process of leaving the Soviet labour camp, the road to freedom? The same applies to watercolours, enigmatic in content, ironic in expression, arousing a certain anxiety [Figs. 85-88]. These already present reality of the military

³⁹ The latter, according to the content of the letters, was insisted on by his wife.

⁴⁰ Letter of March 18, 1940, in the collection of the artist's family.

żonkami można wyczuć obawy, czy po tylu latach będą w stanie ułożyć sobie wspólne życie, czy długa rozłąka i tragiczne doświadczenia wojenne nie sprawiły, że stali się innymi ludźmi, już do siebie niepasującymi. Nadto nie było pewne gdzie, po długich latach rozłąki, małżonkowie osiądą. Pod uwagę brany był bowiem nie tylko Białystok, ale i Wrocław³⁹. Ostatecznie wybór padł na Białystok, w którym Sawicki zrealizował w końcu swoje teatralne, przedwojenne jeszcze, plany.

Co oczywiste, perypetie wojenne wpłynęły również na twórczość Sawickiego. Paradoksalnie w dość przewrotny sposób, albowiem na polu sztuki działał może nawet intensywniej niż w latach 30., znacznie w dodatku poszerzając swoje oeuvre. Oczywiście nie dotyczyło to pierwszych miesięcy po wybuchu wojny. W sowieckich łagrach możliwości tworzenia były przecież dalece ograniczone, pomijając prace zlecane przez władze obozowe. W jednym z listów do żony Sawicki pisze: „Praca moja polega – ... w „Szopce” to jest w teatrze cały dzień na robieniu dekoracji i pisaniu różnych ‘haseł’, ‘łożungów’ [haseł, sloganów – K. K.] i.t.p., a kończywszy na ogonku za wszystkim, nawet i po obiad. Poprzednio pracowałem cieślą, stolarzem, nasypczykiem rudy żelaza, a potem w szachcie i [nieczytelne] obecnie chudoźnikiem – tak mię tu nazywają, powtarzam Ci, kochanie, przeszedłem gehennę”⁴⁰. Choć opis jest raczej zdawkowy, to jednak łatwo możemy z niego wywnioskować, że po odkryciu zdolności plastycznych Sawickiego zaczęto go wykorzystywać do prac związanych z sowiecką propagandą, jakże przecież w Związku Radzieckim rozwiniętą i powszechnie narzucaną więźniom w ramach reedukacji.

Sawicki, funkcjonując w skrajnie trudnych warunkach obozowych, znalazł jednak niszę pozwalającą mu realizować się w prawdziwie twórczy sposób. Z 1940 roku pochodzą pierwsze napisane przez niego wiersze. Zachowało ich się zaledwie pięć, ale wystarczają one do tego, by stwierdzić, że Sawicki nie był bynajmniej grafomanem. Sprawnie operował poetycką frazą, umiał klarownie przekazać określone treści, nie nadużywał metafor ani nie popadał w patos [il. 160-163].

Pisanie wierszy było jedynie epizodem w twórczości Sawickiego. W kolejnych dziesięcioleciach albo nie podejmował więcej poetyckich prób, albo ich owoce nie są nam znane. Choć swoich wierszy nie miał powodu się wstydzić, to jednak szeroko pojęta twórczość wizualna była bliższa jego sercu. Po układzie Sikorski-Majski mógł się już jej poświęcić w całej pełni. Okres tworzenia Armii Andersa, następnie zaś szlak bojowy oraz pierwsze lata powojenne w Anglii, jeszcze w mundurze, upłynęły mu nie tylko na walce, ale i na bardzo intensywnej twórczości na wielu polach. Co istotne, w tym okresie Sawicki coraz silniej angażował się w działalność teatralną, aby w końcu jej głównie się poświęcić.

Jeszcze na terenie Związku Radzieckiego, w okresie formowania się Armii Andersa, Sawicki tworzy serię interesujących pod względem ikonografii rysunków oraz akwarel. Rysunek jest jeszcze zapisem doświadczeń z łagrów, przedstawia bowiem strażnika z pistoletem w ręku, ubranego w sowiecki mundur i szczującego psem leżącego na ziemi więźnia z tobołkami. Obok, ten sam więzień ukazany został jako wędrowiec [il. 83]. Trudno stwierdzić, jaka jest wymowa tego dzieła. Czy jest to zapis konkretnego wydarzenia, czy może metaforycznie ujęty proces wyjścia z sowieckiego łagru, droga do wolności? Podobnie rzecz się ma z akwarelami, enigmatycznymi w treści, ironicznymi w wyrazie, budzącymi swoisty niepokój [il. 85-88]. Te przedstawiają już realia obozu wojskowego, w którym formowano Armię Andersa, o czym świadczą wszechobecne polskie flagi. Sceny m.in. apelu czy zarzynania

39 Na ten drugi, jak wynika z treści listów, należała żona.

40 List z dnia 18 III 1940, w zbiorach rodziny artysty.

camp where Anders' Army was formed, as evidenced by the ubiquitous Polish flags. Scenes of roll-call or slaughtering a pig are ambiguous. We notice humorous elements in them, but at the same time it seems to be bitter humour and the presented characters seem unsure of their own, bewildered by the surrounding reality. This effect is enhanced by the characteristic way of shaping the face, slightly caricatured in expression. Later, watercolour also appeared in his work, but in a different context. Sawicki used this technique to create fully realistic portraits [Fig. 78].

We also have examples of Sawicki's painting from the war period. Three of his paintings have been preserved, one of which is special due to the function it has served to this day. This painting was created in 1941, still in the Soviet Union, in Tatishev near Saratov, and depicts the Mother of God of the Gate of Dawn covered with a specific border, which consists of floral motifs, images of the White Eagle with a crown and patriotic and religious maxims and military markings [Fig. 89]. The large-size religious image was used by soldiers throughout Anders' Army combat trail, and finally, after many vicissitudes, it ended up in the Polish Roman Catholic Parish of Our Lady of Mercy in London, where it continues to fulfil its iconic functions⁴¹. The other two works are secular works, probably created during the war, in Italy, or shortly after. Undoubtedly, these are painterly impressions of what Sawicki could observe on the Apennine Peninsula. A teenager with a pipe looking playfully at the viewer [Fig. 90] and a street view of one of the Italian cities [Fig. 91] testify to the great painting skills of Anders' Army soldier. The well-mastered skill of shaping chiaroscuro and building perspective, sensitivity to colour, subtle handling of texture prove that Sawicki could boldly continue his painting adventure from the 1930s also after the war.



The war and early post-war period, however, was primarily a time when Sawicki created a number of occasional decorations and took a lot of photographs. The former are various types of settings for holy masses (projects of field altars), religious holidays (Easter Sepulchres), or events of a patriotic nature – academies, roll-calls and folk dance shows [Figs. 95-99]. Their form – apart from the conventionally presented Easter Sepulchre, which evokes a tomb carved in rock – resembles the modernist architecture of the interwar period based on geometric modules.

Undoubtedly photography was a particularly significant part of his wartime artistic output. In Anders' Army, Piotr Sawicki was a photojournalist documenting events important for

41 The film *Obraz z wojennego szlaku...* [Image from the War Trail...] was made about it, see footnote 22. See also: (K.K.), *Matka Boża Tatiszczewska* [Tyatishevskaya Mother of God], "Słowo Powszechne", 30 VIII 1988; M. Nepokoyczycka, *Obraz z sowieckiego stepu* [A Picture from the Soviet Steppe] [press clipping from an unidentified periodical kept in the Archives of Białystok Puppet Theatre].

świni są niejednoznaczne, zauważamy w nich elementy humorystyczne, ale jednocześnie zdaje się to być humor gorzki, a przedstawione postacie jakby niepewne swego, skosternowane otaczającą je rzeczywistością. Efekt ten wzmocniony jest charakterystycznym sposobem kształtowania twarzy, lekko karykaturalnych w wyrazie. W późniejszym okresie akwarela również pojawiała się w jego twórczości, ale w innym już kontekście. Sawicki wykorzystywał tę technikę do tworzenia w pełni realistycznych portretów [il. 78].

Z okresu wojennego dysponujemy też przykładami twórczości malarskiej Sawickiego. Zachowały się trzy obrazy jego autorstwa, z czego jeden szczególnie z uwagi na pełnioną, do dziś dnia zresztą, funkcję. Obraz ten powstał w 1941 roku, jeszcze w Związku Radzieckim, w Tatiszczewie koło Saratowa, i przedstawia Matkę Boską Ostrobramską ujętą swoistą bordiurą, na którą składają się motywy roślinne, wyobrażenia Orła Białego w koronie, a także patriotyczno-religijne maksymy i oznaczenia wojskowe [il. 89]. Dużych rozmiarów obraz religijny służył żołnierzom na całym szlaku bojowym Armii Andersa, aby ostatecznie, po wielu perypetiach, trafić do polskiej Rzymskokatolickiej Parafii Matki Bożej Miłosierdzia w Londynie, gdzie cały czas spełnia swoje kultowe funkcje⁴¹. Dwa pozostałe dzieła to dzieła o świeckiej tematyce, powstałe zapewne jeszcze w czasie wojny, we Włoszech, lub krótko po niej. Niewątpliwie są to malarskie impresje tego, co Sawicki mógł obserwować na Półwyspie Apenińskim. Filuternie spoglądający w stronę widza nastolatek z fajką [il. 90] oraz widok ulicy jednego z włoskich miast [il. 91] świadczą o dużych umiejętnościach malarskich żołnierza Armii Andersa. Dobrze opanowana umiejętność kształtowania światłocienia oraz budowania perspektywy, wrażliwość na kolor, subtelne operowanie fakturą dowodzą, że Sawicki śmiało mógł kontynuować swoją malarską przygodę z lat 30. także i po wojnie.



Okres wojenny i wczesno powojenny to jednak przede wszystkim czas, kiedy Sawicki wykonuje szereg dekoracji okazjonalnych, jak też dużo fotografuje. Te pierwsze to różnego rodzaju oprawy mszy świętych (projekty ołtarzy polowych), świąt religijnych (wielkanocne groby Chrystusa), bądź wydarzeń o charakterze patriotycznym – akademii, apelów oraz pokazów tańców ludowych [il. 95-99]. Swoją formą – pomijając konwencjonalnie ujęty wielkanocny Grób Chrystusa, ewokujący wykuty w skale grób – przypominają modernistyczną, bazującą na modułach geometrycznych, zmonumentalizowaną architekturę dwudziestolecia międzywojennego.

Niewątpliwie jednak to fotografia stanowi szczególnie znaczący fragment jego wojennego dorobku artystycznego. W Armii Andersa Piotr Sawicki pełnił funkcję fotoreportera dokumentującego zarówno ważne dla wojska wydarzenia, jak i żołnierską codzienność [il. 101-113].

41 Na jego temat powstał film *Obraz z wojennego szlaku...*, zob. przypis 22. Patrz też: (K.K.), *Matka Boża Tatiszczewska*, „Słowo Powszechne”, 30 VIII 1988; M. Nepokoyczycka, *Obraz z sowieckiego stepu* [wycinek prasowy z nieustalonego periodyku, przechowywany w Archiwum Białostockiego Teatru Lalek].

the army as well as soldiers' everyday life [Figs. 101-113]. The value of his photographs is enormous. They constitute a valuable historical document. Moreover, his photos are characterized by high artistic quality. Sawicki had a passion for reportage photography. He had that nerve that made him press the shutter button at the best possible moment so as to fully show the dynamics of a specific event and real human emotions. While photographing, he was often able to think almost painterly. He managed to capture either phenomenal clouds in the background or create a composition that fit into specific trends in painting or even referred to specific images (soldiers pulling a cart with a tree like in Ilya Repin's *Barge Haulers on the Volga*).

In Sawicki's photographs we find key figures of the Polish Armed Forces in the West, including Władysław Sikorski, whom Piotr Sawicki photographed a few days before his death, or Władysław Anders. But first of all, he photographed ordinary soldiers during the performance of their duties and in their free time. The famous Wojtek teddy bear, a Syrian bear adopted by the soldiers of the 22nd artillery supply company of the 2nd Polish Corps that even achieved the rank of corporal, also got in front of his lens.

During his service in the army, Sawicki also found time to take completely different photographs. It was while in Anders' Army that he began to create portraits of children [Figs. 121-126]. They were characterized by incredible warmth. Little models clearly felt safe in front of Sawicki's camera, which was confirmed by common statement that the future first director of Białystok Puppet Theatre really understood children and was their sincere friend. Increasingly, he also made portraits of adults, mainly friends and acquaintances [Figs. 127-131]. These, in turn, are characterized by conscious stylization, but always combined with the desire to bring out psychological features of the characters as well as to emphasize their characteristics, in particular the shape and facial expressions. In some cases, Sawicki experimented with colour, carefully applying a layer of special paint over a black and white photograph. He was also fascinated by the motif of clouds. He perfectly rendered phenomenal clouds in the Italian sky [Figs. 132, 133].

When we look at Sawicki's photographic output from the time when he was Anders' Army soldier, it is sad that it is so little known and, above all, that the access to it is limited. Most of the negatives and photos from this period are stored in Sikorski Institute in London, which is not very willing to share its collections (even with Piotr Sawicki's family). It remains to be hoped that this situation will change soon.

The closer to the end of the war, however, the more Piotr Sawicki was drawn to theatre, both puppet and drama theatre. He became a member of Dramatic Theatre of the 2nd Corps, and also began attending classes at Theatre Study established at the aforementioned stage. He was primarily an actor and stage designer, but also a photographer conscientiously and comprehensively documenting theatrical life of the Polish Army in the West [Figs. 114-120]. As an actor, he became known playing the role of Prior Kordecki in the play *Kmicic in Częstochowa*⁴². He also played in puppet performances, for example in the Christmas performance entitled *Betlejem polskie*, staged after World War II when he came to Great Britain with Anders' Army [Figs. 46-48, 53]. As the art of theatre is an ephemeral art, we cannot say much about the artistic value of both performances, the quality of the acting, etc. The costumes, decorations and puppets visible in the photos

42 FRANKIEWICZ, *Kmicic w Częstochowie* [Kmicic in Częstochowa] [excerpt from a press review from an unidentified periodical kept in the Archives of Białystok Puppet Theatre].

Wartość fotografii jego autorstwa jest ogromna, są one cennym dokumentem historycznym. Nadto jego zdjęcia charakteryzują się wysoką jakością artystyczną. Sawicki miał zacięcie do fotografii reporterskiej, miał ten nerw, który kazał mu wcisnąć spust migawki w najlepszym możliwym momencie, tak aby ukazać w pełni dynamikę określonego wydarzenia oraz prawdziwe ludzkie emocje. Fotografując potrafił przy tym często myśleć bez mała malarzsko, udawało mu się uchwycić czy to zjawiskowe chmury w tle, czy to stworzyć kompozycję wpisującą się w określone nurty malarstwa, a nawet nawiązujące do konkretnych obrazów (żołnierze ciągnący wóz z drzewem niczym *Burlacy na Wołdze* Ilji Riepina).

Na zdjęciach Sawickiego odnajdujemy kluczowe postaci Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, m.in. Władysława Sikorskiego, którego Piotr Sawicki fotografował na kilka dni przed śmiercią, czy Władysława Andersa. Przede wszystkim zaś zwykłych żołnierzy w trakcie wykonywania swoich obowiązków oraz w chwilach wolnych od nich. Przed jego obiektyw trafił też słynny miś Wojtek, adoptowany przez żołnierzy 22 kompanii zaopatrywania artylerii w 2 Korpusie Polskim, niedźwiedź syryjski, który dorobił się nawet stopnia kaprała.

W okresie służby w wojsku Sawicki znajdował też czas na wykonywanie zgoła innych w charakterze fotografii. To właśnie będąc w Armii Andersa zaczął tworzyć portrety dzieci [il. 121-126], charakteryzujące się niebywałym wręcz ciepłem. Mali modele i modelki ewidentnie czuli się przed obiektywem Sawickiego bezpiecznie, co poświadcza skądinąd obiegowo wręcz funkcjonujące stwierdzenie, że przyszły pierwszy dyrektor Białostockiego Teatru Lalek naprawdę rozumiał dzieci i był ich szczerym przyjacielem. Coraz częściej wykonywał także portrety dorosłych, głównie przyjaciół i znajomych [il. 127-131]. Te z kolei charakteryzują się świadomą stylizacją, ale zawsze połączoną z chęcią wydobycia cech psychologicznych postaci, jak też podkreślenia ich cech charakterystycznych, w szczególności kształtu oraz wyrazu twarzy. W niektórych przypadkach Sawicki eksperymentował z kolorem, na czarno-białą fotografię starannie nakładając warstwę specjalnej farby. Zafascynowany był też motywem chmur, bez mała brawurowo oddając zjawiskowo prezentujące się na włoskim niebie obłoki [il. 132, 133].

Gdy patrzemy na dorobek fotograficzny Sawickiego z czasów, kiedy był żołnierzem Armii Andersa, smutkiem napawa fakt, iż jest on mało znany, a przede wszystkim zaś dostęp do niego jest ograniczony. Większość negatywów i zdjęć z tego okresu przechowywana jest w Instytucie Sikorskiego w Londynie, który niezbyt chętnie udostępnia swoje zbiory (nawet rodzinie Piotra Sawickiego). Pozostaje mieć nadzieję, że w niedługim czasie ta sytuacja ulegnie zmianie.

Im bliżej końca wojny, tym bardziej jednak Piotra Sawickiego ciągnęło w stronę teatru, zarówno lalkowego, jak i w żywym planie. Został członkiem Teatru Dramatycznego 2 Korpusu, jak też zaczął uczęszczać na zajęcia Studium Teatralnego, założonego przy wspomnianej scenie. Działał przede wszystkim jako aktor i scenograf, ale także jako fotograf sumiennie i wszechstronnie dokumentujący życie teatralne przy Armii Polskiej na Zachodzie [il. 114-120]. Jako aktor dał się poznać m.in. wcielając się w postać przeora Kordeckiego w spektaklu *Kmicic w Częstochowie*⁴². Grał również w spektaklach lalkowych, choćby w przedstawieniu świątecznym *Betlejem polskie*, wystawianym już po II wojnie światowej, kiedy z Armią Andersa trafił do Wielkiej Brytanii [il. 46-48, 53]. Jako że sztuka teatru jest sztuką ulotną, niewiele możemy powiedzieć na temat walorów artystycznych obu

42 FRANKIEWICZ, *Kmicic w Częstochowie* [wycinek recenzji prasowej z nieustalonego periodyku, przechowywany w Archiwum Białostockiego Teatru Lalek].

only allow us to conclude that these were more traditional undertakings, rather conventional, not going beyond the mainstream of pre-war drama and puppet theatre.

First of all, however, he dealt with stage design and creating puppets. He was the author of szopka, puppets and puppet heads documented in three photographs taken by himself [Figs. 43, 45]. Six heads are particularly interesting among them, which are characterized by exceptional expression of sculptural faces (it should be added that one of the heads has a mechanism that allows the jaw to be animated). Most importantly, there are puppets designed and made at that time by Piotr Sawicki [Figs. 33, 34, 37-42]. Among them there was a puppet named Kajtek, which was important for the artist. It was a character invented in the fashion of popular characters functioning in puppet theatre (Kajtek itself shows a clear visual similarity to the character of Pinocchio), but deprived of the features of those from the past (Punch, Hanswurst, etc.), that is brutality, ruthlessness or vulgarity.⁴³ Many years later, he will be photographed with him in the company of Josef Skupa, the leading puppeteer of post-war Czechoslovakia, who came with the figure of Hurvinek he created to meet Sawicki. No less important for Sawicki was a puppet of a cat called Filon. Both puppets accompanied Sawicki until the end of his life. He entertained children with them for years. He created improvised performances using them to explain what a puppet theatre is. The other three puppets were called Boy, Granny and Girl. It is difficult to determine a specific date for their implementation. Even the artist's family does not know it. It is assumed that Sawicki walked the entire combat trail with Kajtek and Filon. Such a suggestion appears in several texts devoted to him. It is impossible to say at the moment whether this was really the case. Undoubtedly, both puppets accompanied Sawicki in Italy, which was mentioned by Sawicki himself. All the mentioned puppets are now in the collection of the Historical Museum in Białystok⁴⁴.

However, Sawicki's separate and outstanding achievement as a stage designer were the masks and costumes he created for William Shakespeare's *Much Ado About Nothing*. It was produced in Italy, San Basilio, in 1946 by Theatre of the 2nd Corps and it was also played in London. These masks amaze with their diversity and formal qualities [Figs. 51, 52]. Sawicki's talent was fully revealed in them as well as his enormous creative potential. As the author of this text wrote: "Looking from today's perspective, these masks appear to be innovative in character. Diverse in form and scale, they prove that their author knew and understood selected aspects of the history of European theatre (e.g. the tradition of *commedia dell'arte*), and above all freely used specific artistic means in order to create an intriguing gallery of stage characters. Rich in texture, colour and form, they perfectly harmonize with the costumes, in case of which we are dealing with an equally wide range of creative treatments. This kind of means of expression, as well as, to some extent, aesthetics, are associated with Kazimierz Mikulski and the performances of Kraków's Groteska Puppet and Actor Theatre from the late 1950s and 1960s. With this in mind, we can confidently say that Sawicki was ahead of his time by creating the costumes and masks for *Much Ado About Nothing*"⁴⁵.

43 The collection of artist's family also includes Kajtek in a regular version, not intended for puppet theatre.

44 Inventory numbers: MBH/3254-MBH/3258.

45 K. Kopania, *Lalki mogą więcej, lalki żyją dłużej* [Puppets can do more, Puppets live longer], in: J. Kordjak, K. Kopania (ed.), *Lalki: teatr, film, polityka* [Puppets: Theatre, Film, Politics], exhibition catalogue, Zachęta – National Gallery of Art, Warszawa, 19 III – 23 VI 2019, Warszawa 2019, pp. 28-29.

spektakli, jakości gry aktorskiej, itp. Widoczne na zdjęciach kostiumy, dekoracje i lalki pozwalają jedynie stwierdzić, że były to przedsięwzięcia o bardziej tradycyjnym charakterze, raczej konwencjonalne, niewykraczające poza główny nurt przedwojennego jeszcze teatru żywooplanowego i lalkowego.

W pierwszej kolejności jednak zajmował się scenografią oraz tworzeniem lalek. Był autorem szopki, lalek oraz głów lalek udokumentowanych na trzech zdjęciach, które sam wykonał [il. 43, 45]. Spośród nich szczególnie ciekawych jest sześć głów [il. 45], charakteryzujących się wyjątkową ekspresją potraktowanych rzeźbiarsko twarzy (dodać należy, że jedna z głów posiada mechanizm pozwalający na poruszanie szczęką). Co najważniejsze: zachowały się lalki zaprojektowane i wykonane w tamtym czasie przez Piotra Sawickiego [il. 33, 34, 37-42]. Wśród nich jest tak ważna dla artysty marionetka – Kajtek, bohater



wymyślony na modłę popularnych postaci funkcjonujących w teatrze lalkowym (sam Kajtek wykazuje wyraźne podobieństwo wizualne do postaci Pinokia), ale już pozbawiony cech tych z dawnych wieków (Puncha, Hanswursta, itp.), a więc brutalności, bezwzględności czy wulgarności⁴³. To z nim wiele lat później będzie się fotografował w towarzystwie Josefa Skupy, czołowego lalkarza powojennej Czechosłowacji, który na spotkaniu z Sawickim zabrał stworzoną przez siebie postać Hurvinka. Nie mniej ważna dla Sawickiego była pacynka – kot Filon. Obie lalki towarzyszyły Sawickiemu do końca życia, przez lata bawił nimi dzieci, tworzył improwizowane występy, na ich przykładzie tłumaczył, czym jest teatr lalek. Pozostałe trzy to pacynki: Chłopiec, Babcia oraz Dziewczynka. Trudno ustalić konkretną datę ich wykonania. Wiedzy na ten temat nie posiada nawet rodzina artysty. Przyjęło się, że z Kajtkiem oraz Filonem Sawicki przeszedł cały szlak bojowy, taka sugestia pojawia się w kilku tekstach mu poświęconych. Czy tak było naprawdę – nie sposób tego na chwilę obecną stwierdzić. Niewątpliwie obie lalki towarzyszyły mu we Włoszech, o czym sam wspominał. Wszystkie wspomniane lalki znajdują się obecnie w zbiorach Muzeum Historycznego w Białymstoku⁴⁴.

Osobnym i szczególnej rangi osiągnięciem Sawickiego jako scenografa były maski oraz kostiumy, które stworzył do sztuki Williama Shakespeare'a *Wiele hałasu o nic*. Zrealizowana jeszcze we Włoszech, w miejscowości San Basilio, w 1946 roku, przez Teatr 2 Korpusu, grana była też w Londynie. Maski te zadziwiają swoją różnorodnością oraz walorami formalnymi [il. 51, 52]. W nich w całej pełni objawia się talent Sawickiego, jak też jego ogromny potencjał twórczy. Jak pisał autor niniejszego tekstu: „Patrząc z dzisiejszej perspektywy, maski te jawią się jako nowatorskie w charakterze. Różnorodne w formie i skali, dowodzą, że ich autor znał i rozumiał wybrane aspekty historii teatru europejskiego

43 W zbiorach rodziny artysty znajduje się także Kajtek w wersji zwykłej, nieprzeznaczonej do teatru lalki.

44 Numery inwentarzowe: MBH/3254-MBH/3258.



Equally interesting in Sawicki's output is *Projekt scenki składanej dla teatryku kukielkowego i marionetkowego*, made in 1947 together with Tadeusz Kossak, one of the most distinguished architects of pre-war Gdynia⁴⁶. The detailed design drawing, unfortunately, never became the basis for specific work to lead to building this scene. We also do not know the circumstances of its creation [Fig. 54].

While working in the field of theatre, at the end and just after World War II, Sawicki occasionally tried his hand at film. He created episodic roles in *Wielka droga* directed by Michał Waszyński (1946), a Polish-Italian co-production produced by the Centre for Culture and Press of the 2nd Polish Corps. To tell the truth, these were not great roles – it is safe to say that Sawicki was more of an extra than a full-fledged actor in these films; nevertheless, this episode in his rich artistic biography is also worth mentioning.

In 1947 he returned to Poland. As it has already been mentioned – returning to the ruined city and to his wife, with whom he had no contact for many years – was not an easy emotional life decision. Both for him and for his wife. Nevertheless, it soon turned out that the eight-year separation did not destroy the relationship and Piotr and Jadwiga Sawicki created a happy family, soon enlarged by two children. It must be remembered that the return to Białystok was also difficult for other reasons, namely political ones. As a soldier of the 2nd Corps, he was by no means warmly welcomed by the communist authorities. Returning to Poland with Sawicki's background was associated with high risk: harassment, imprisonment, and in some cases even death. Fortunately, the repressions avoided

46 G. Piątek, *Gdynia obiecana. Miasto, modernizm, modernizacja 1920-1939* [Gdynia promised. City, Modernism, Modernization 1920-1939], Warszawa 2022, passim.

(np. tradycję *commedia dell'arte*), przede wszystkim zaś swobodnie operował określonymi środkami artystycznymi celem stworzenia frapującej galerii postaci scenicznych. Bogate fakturalnie, kolorystycznie i formalnie doskonale współgrają one z kostiumami, w przypadku których mamy do czynienia z równie szeroką gamą zabiegów twórczych. Tego rodzaju środki wyrazu, jak też, po części, estetyka, kojarzone są z Kazimierzem Mikulskim i spektaklami krakowskiego Teatru Lalki i Aktora Groteska z końca lat 50. i z lat 60.



Mając to na względzie, możemy śmiało powiedzieć, że Sawicki, tworząc kostiumy oraz maski do *Wiele hałasu o nic*, wyprzedził swoje czasy⁴⁵.

Równie ciekawym w dorobku Sawickiego jest *Projekt scenki składanej dla teatrzyku kukiełkowego i marionetkowego*, wykonany w 1947 roku razem z Tadeuszem Kossakiem, jednym z najbardziej zasłużonych dla przedwojennej Gdyni architektów⁴⁶. Pełen detali rysunek projektowy nigdy nie stał się, niestety, podstawą do konkretnych prac mających doprowadzić do zaistnienia tej scenki. Nie znamy też okoliczności jego powstania [il. 54].

Przy okazji działalności na polu teatru, pod koniec i tuż po II wojnie światowej Sawicki sporadycznie próbował swych sił również w filmie. Kreował epizodyczne role choćby w *Wielkiej drodze* wyreżyserowanej przez Michała Waszyńskiego (1946), koprodukcji polsko-włoskiej, wyprodukowanej przez Ośrodek Kultury i Prasy 2 Korpusu Polskiego. Prawdę mówiąc, nie były to wielkie role – śmiało można stwierdzić, że Sawicki był w tych filmach raczej statystą niż pełnoprawnym aktorem; niemniej jednak i o tym epizodzie w jego bogatym życiorysie artystycznym warto wspomnieć.

W 1947 roku wrócił do Polski. Jak już zostało wspomniane – powrót do zrujnowanego miasta i do żony, z którą przez wiele lat nie miał kontaktu, wcale nie był łatwą emocjonalnie i życiowo decyzją. Tak dla niego, jak i dla jego małżonki. Niemniej jednak szybko okazało się, że ośmioletnia rozłąka nie zniszczyła związku, a Piotr i Jadwiga Sawiccy stworzyli szczęśliwą rodzinę, wkrótce powiększoną o dwójkę dzieci. Trzeba pamiętać, że powrót do Białegostoku był też trudny z innych jeszcze względów, mianowicie politycznych. Jako żołnierz 2 Korpusu nie był bynajmniej serdecznie witany przez komunistyczne władze. Powrót do Polski z takim życiorysem, jaki miał Sawicki, wiązał się z dużym ryzykiem: szykanami, więzieniem, a w niektórych przypadkach nawet śmiercią. Na szczęście represje ominęły twórcę Białostockiego Teatru Lalek. Nie znaczyło to, że nie był postacią dla powojennych władz podejrzaną. W posiadaniu rodziny znajduje się kopia dokumentu z archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku poświadczająca, że był inwigilowany, jak też że znalazły się osoby donoszące na niego, informujące, że posiadał niewłaściwe, reakcyjne poglądy, wychwalał kraje Zachodu, krytykując

45 K. Kopania, *Lalki mogą więcej, lalki żyją dłużej*, w: J. Kordjak, K. Kopania (red.), *Lalki: teatr, film, polityka*, kat. wyst., Zachęta – Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa, 19 marca – 23 czerwca 2019, Warszawa 2019, s. 28-29.

46 G. Piątek, *Gdynia obiecana. Miasto, modernizm, modernizacja 1920-1939*, Warszawa 2022, *passim*.

Białystok Puppet Theatre creator. This does not mean that he was not a suspicious figure for the post-war authorities. The family owns a copy of a document from the archives of the Institute of National Remembrance in Białystok confirming that he was under surveillance and that there were people informing authorities that he held inappropriate, reactionary views, praised Western countries while criticizing the USSR and recognized Polish People's Republic for a temporary creation. Moreover, that he surrounded himself with like-minded people.

However, stubbornness, consistency, incredible optimism and conviction that he was doing the right thing allowed Sawicki to act actively and successfully in objectively difficult and unfavourable conditions, especially in the times of Stalinism. However, the new reality of People's Poland affected artist's abilities and creativity. We do not have any drawings, watercolours or paintings by Sawicki that were created after the war. He sculpted sporadically. We know of only one sculptural work created after his return to Białystok the bust of Nicolaus Copernicus⁴⁷. Currently, according to Piotr Sawicki Jr., it is to be located in New Zealand, but in an undetermined location. In addition, we also know a photographic sculptural joke, *Kartofle z naszej działki na Wiatrakowej*, presenting four animal-shaped potatoes set on wire stands [Fig. 73]. Occasionally, he also created decorations, such as the setting for celebrations in the church of St. Roch in Białystok related to the anniversary of the Battle of Monte Cassino [Fig. 100]

After returning to Białystok, Sawicki focused on two creative activities: photography and theatre, which were often interrelated. As far as photography is concerned, he continued some of the previously taken topics, such as views of the sky [Fig. 134] or portraits, mainly of people associated with theatre. Above all, however, he documented Białystok and everyday life of city's inhabitants [Figs. 137-148]. His first photos, taken after returning to Poland, are a shocking documentation of the devastation suffered by Białystok as a result of World War II. In the following years, he documented its reconstruction, the construction of new buildings and housing estates. He also remained faithful to the convention of photojournalism, showing everyday events, people at work, sellers at Sienny Rynek, etc.



Most of all, however, he documented what he did most after the war, that is his beloved, dream puppet theatre, the subsequent stages of its development, the work of people associated with it, performances and, finally, children's audience [Figs. 149-159]. His photos are extremely valuable visual documents that show how titanic effort had to be put in to make Białystok Puppet Theatre, which in Sawicki's time was called "Świerszcz" National Puppet Theatre

47 (BM), *Na fali czasu* [On the Wave of Time], "Gazeta Białostocka", 19 VIII 1972.

jednocześnie ZSRR, a Polską Rzeczpospolitą Ludową uznawał za twór tymczasowy. Co więcej, otaczał się ludźmi o podobnych sobie poglądach.

Upór, konsekwencja, niebywały wręcz optymizm i przekonanie, że postępuje właściwie pozwoliły jednak Sawickiemu aktywnie i z sukcesem działać w obiektywnie trudnych oraz niesprzyjających warunkach, szczególnie w czasach stalinizmu. Nowa rzeczywistość Polski Ludowej odbiła się jednak na możliwościach i kreatywności artysty. Nie dysponujemy żadnymi rysunkami, akwarelami czy obrazami Sawickiego, które powstały po wojnie. Rzeźbił sporadycznie, znane nam jest tylko jedno dzieło rzeźbiarskie powstałe po powrocie do Białegostoku, popiersie Mikołaja Kopernika⁴⁷. Obecnie ma się ono znajdować, wedle słów Piotra Sawickiego jr, w Nowej Zelandii, jednak w nieustalonym miejscu. Ponadto znamy też udokumentowany fotograficznie swoisty rzeźbiarski żart, mianowicie *Kartofle z naszej działki na Wiatrakowej*, czyli cztery osadzone na drucianych podstawkach kartofle o kształtach przypominających zwierzęta [il. 73]. Sporadycznie tworzył też dekoracje okazjonalne, jak na przykład oprawę uroczystości w kościele św. Rocha w Białymstoku, związanych z rocznicą Bitwy pod Monte Cassino [il. 100]

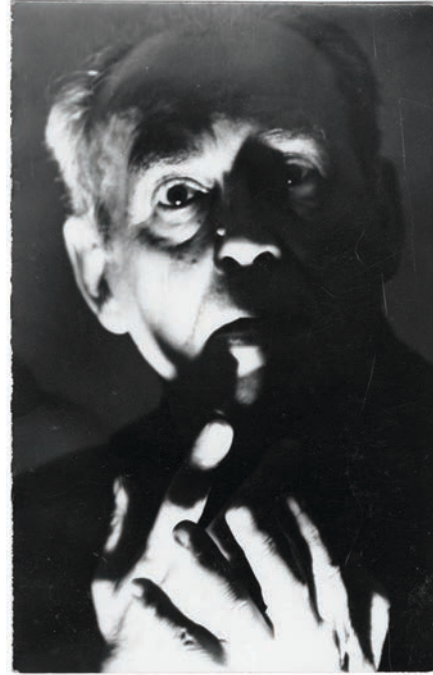
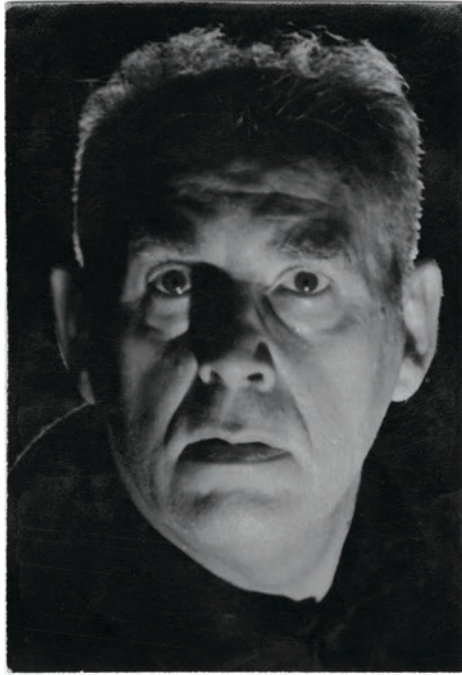
Po powrocie do Białegostoku Sawicki skupił się na dwóch aktywnościach twórczych: fotografii oraz teatrze, często zresztą ze sobą powiązanych. Jeśli o fotografię chodzi, to kontynuował niektóre wcześniej podejmowane tematy, jak choćby widoki nieba [il. 134] czy portrety, głównie ludzi związanych z teatrem. Przynajmniej przede wszystkim jednak dokumentował Białystok i życie codzienne mieszkańców miasta [il. 137-148]. Jego pierwsze zdjęcia wykonane po powrocie do Polski są wstrząsającą dokumentacją zniszczeń, jakich doznał Białystok w wyniku II wojny światowej. W kolejnych latach dokumentuje jego odbudowę, powstawanie nowych gmachów czy osiedli mieszkaniowych. Pozostaje też wierny konwencji fotoreportażu, ukazując codzienne wydarzenia, ludzi przy pracy, sprzedawców na Siennym Rynku, itp.

Przynajmniej przede wszystkim jednak dokumentuje to, czym po wojnie zajął się najbardziej, czyli ukończony, wymarzony, tworzony przez niego teatr lalek, kolejne etapy jego rozwoju, pracę ludzi z nim związanych, spektakle czy w końcu dziecięcą widowień [il. 149-159]. Jego zdjęcia są nad wyraz cennymi dokumentami wizualnymi uświadamiającymi, jak tytaniczny wysiłek musiał być włożony, aby Białostocki Teatr Lalek, który za czasów Sawickiego nosił nazwę Państwowy Teatr Lalek „Świerszcz” w Białymstoku⁴⁸, w ogóle zaistniał. Objazdowe przedstawienia, zespół docierający do małych podlaskich wiosek chłopską furmanką, następnie zaś autobusem, remont tymczasowej siedziby, a w końcu zaafierowane i szczęśliwe twarze małych widzów, poświadczające, że idea powołania w Białymstoku stałej sceny lalkowej miała sens.

Sama walka o teatr, walka z kolejnymi przeciwnościami losu, urzędniczą bezduszością, brakiem kompleksowego wsparcia lokalnych władz absorbowała Piotra Sawickiego w tak dużym stopniu, iż jego aktywność czysto teatralna – scenograficzna i reżyserska – była jednak w sumie niewielka. Od powrotu do Białegostoku do czasu objęcia w 1960 roku stanowiska dyrektora „Świerszcza” przez Joannę Piekarską, wyreżyserował bądź stworzył scenografię ledwie do kilku przedstawień, przy czym większość powstała przed upaństwowieniem tworzonej przez Sawickiego sceny, a więc przed jej oficjalnym początkiem.

47 (BM), *Na fali czasu*, „Gazeta Białostocka”, 19 VIII 1972.

48 Na temat okoliczności zmiany nazwy Państwowego Teatru Lalek „Świerszcz” na Białostocki Teatr Lalek patrz: K. Kopania, *Wiesław Jurkowski. Malarz, grafik, scenograf*, Białystok 2019, s. 72-73.



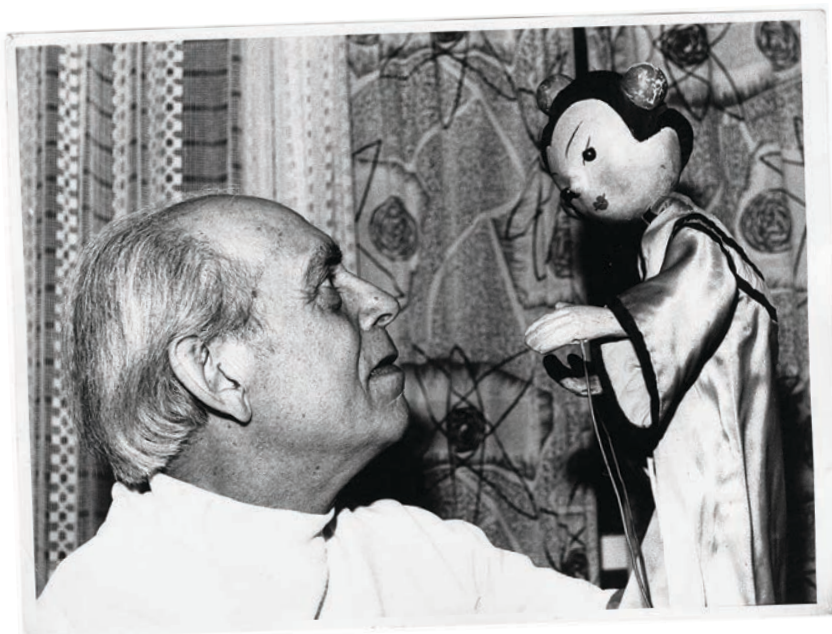
in Białystok,⁴⁸ exist at all. Traveling performances, the ensemble reaching small villages in Podlasie region by peasant cart and then by bus, the renovation of temporary seat, and finally excited and happy faces of young spectators proved that the idea of establishing a permanent puppet stage in Białystok made sense.

The fight for the theatre itself, the fight against successive adversities, clerical callousness and lack of comprehensive support from local authorities absorbed Piotr Sawicki to such a large extent that his purely theatrical activity – stage design and directing – was, however, quite small. From his return to Białystok until Joanna Piekarska took over the position of director of “Świerszcz” in 1960, he directed or created sets for only a few performances, most of which were created before Sawicki’s stage was nationalized, before its official opening. The performances *Niebieskie Migdały* (1948) and *Dwa Michały* (1949) were most often described. This is not surprising, considering the fact that they constituted a novelty in a city hungry for culture events⁴⁹ and so they aroused interest of the press (a number of documents related to the creation of the performances have also been preserved). They were also decently documented photographically by Sawicki

48 On the circumstances of the change of the name of “Świerszcz” National Puppet Theatre to Białystok Puppet Theatre see: K. Kopania, *Wiesław Jurkowski. Malarz, grafik, scenograf*, [Wiesław Jurkowski. Painter, Graphic Artist, Set Designer], Białystok 2019, pp. 72-73.

49 On the culture life of Białystok in the 1940s see: M. Dolistowska, J. Szczygieł-Rogowska, J. Tomalska, *Białystok nie tylko kulturalny. Okres powojenny 1944-1946* [Białystok is not only cultural. Post-war period 1944-1946], Białystok 2008; M. Dolistowska, J. Szczygieł-Rogowska, J. Tomalska, *Białystok nie tylko kulturalny. Odbudowa stolicy Podlasia 1947-1949* [Białystok is not only cultural. Rebuilding of the Capital of Podlasie 1947-1949], Białystok 2008.

Najczęściej opisywane są spektakle z końca lat 40.: *Niebieskie migdały* (1948) oraz *Dwa Michały* (1949). Nie dziwi to zważywszy na fakt, iż, jako nowość w głodnym wydarzeń kulturalnych mieście⁴⁹, wzbudziły one zainteresowanie prasy (zachowała się też pewna liczba dokumentów związanych z powstaniem spektakli)⁵⁰. Zostały też przyzwoicie udokumentowane fotograficznie przez samego Sawickiego. Dzięki temu można było o nich napisać szerzej, a nawet omówić kulisy ich powstania. Późniejsze przedstawienia udokumentowane są słabo albo nie mają żadnej dokumentacji – ani recenzji prasowych, ani fotografii. Jeśli nawet w lokalnej prasie natrafiamy na wzmianki o konkretnym spektaklu, w powstanie którego Sawicki był bezpośrednio zaangażowany, to nie przynoszą one zazwyczaj żadnych wartościowych informacji o nim⁵¹.



Trudno jest więc mówić o teatrze lalek Piotra Sawickiego. Na podstawie zachowanych fotografii możemy stwierdzić, że w swej pracy konsekwentnie trzymał się zasad, które przyświecały mu w latach 30. Był *par excellence* artystą-społecznikiem, działającym w większej grupie, zespole, którego ideą było bardziej działanie wspólnotowe niż realizacja indywidualnych ambicji. Na pierwszym planie stali nie artyści-indywidualiści, chcący wnieść coś nowego do sztuki, eksperymentować, itp., tylko młody widz, który często nigdy wcześniej nie miał kontaktu z teatrem, a ten kontakt należało mu zapewnić, by czerpał radość z dzieciństwa. Lalki i scenografie Sawickiego do spektakli tworzonych po wojnie w Białymstoku są generalnie realistyczne w charakterze, lekko stylizowane i pozbawione jakiegokolwiek pierwiastka awangardowości [il. 55-63, 66-68].

Po objęciu przez Joannę Piekarską stanowiska dyrektora białostockiej sceny Piotr Sawicki niemal całkowicie wycofuje się z tworzenia spektakli. Przez prawie dekadę pełni co prawda funkcję wicedyrektora stworzonej przez siebie sceny, ale nie ma już szczególnego wpływu na jej profil. Nastąpiły nowe czasy, czasy profesjonalizacji i konsekwentnego budowania jakości artystycznej instytucji. Nie oznaczało to bynajmniej odejścia od młodego

49 Na temat życia kulturalnego Białegostoku w latach 40. patrz: M. Dolistowska, J. Szczygieł-Rogowska, J. Tomalska, *Białystok nie tylko kulturalny. Okres powojenny 1944-1946*, Białystok 2008; M. Dolistowska, J. Szczygieł-Rogowska, J. Tomalska, *Białystok nie tylko kulturalny. Odbudowa stolicy Podlasia 1947-1949*, Białystok 2008.

50 Zob.: B. Chodźko, P. Sawicki jr, M. Waszkiel, op. cit., s. 13; M. Dolistowska, J. Szczygieł-Rogowska, J. Tomalska, *Białystok nie tylko kulturalny. Odbudowa stolicy...*, s. 28-29.

51 Z. Dublewicz, *Osiem lalek i jeden miś*, „Gazeta Białostocka”, 21 IX 1953.

himself⁵⁰. Thanks to this, it was possible to write about them more extensively and even discuss circumstances of their creation. Later performances are poorly documented or have no documentation – neither press reviews nor photographs. Even if we come across mentions in the local press about a specific performance in which Sawicki was directly involved, they usually do not provide any valuable information about him⁵¹.

It is therefore difficult to talk about Piotr Sawicki's puppet theatre. Based on surviving photographs, we can say that in his work he consistently adhered to the principles that guided him in the 1930s. He was par excellence an artist-activist, working in a larger group, a team, whose idea focused more on community action than on realization of individual ambitions. In the foreground were not artists-individuals who wanted to bring something new to art, experiment, etc., but a young spectator who often had no contact with theatre before and this contact had to be ensured so that he could enjoy his childhood. Sawicki's puppets and stage designs for performances created after the war in Białystok were generally realistic in character, slightly stylized and devoid of any element of avant-garde [Figs. 55-63, 66-68].

After Joanna Piekarska took over the position of director of the Białystok stage, Piotr Sawicki almost completely withdrew from creating performances. For almost a decade, he worked as a deputy director of the scene he created, but he no longer had a particular impact on its profile. New times had come, times of professionalization and consistent building of artistic quality of the institution. This did not mean departure from the young spectator, but departure from the artist-activist's way of thinking about the puppet theatre, which was so close to Sawicki.

Still when Sawicki was the deputy director of Białystok puppet scene, he became involved with "Skrzat" amateur theatre operating in Provincial Culture Animation Centre (WOAK), which he managed in the years 1964-1966⁵². He staged three performances at that time: Maria Gruszczyńska's *Pąsowa sukienka* (1964), Zbigniew Niemczynowski's *Rakieta Alfa-1* (1966) and, after the co-operation with "Skrzat" ended, Kuznetsov's *Przyjaciół poznaje się w biedzie* (1970), about which one is not able to write much. No materials have survived, apart from scant information in the WOAK documents that such a performance was carried out.



50 See.: B. Chodźko, P. Sawicki Jr., M. Waszkiel, *op. cit.*, p. 13; M. Dolistowska, J. Szczygieł-Rogowska, J. Tomalska, *Białystok nie tylko kulturalny. Odbudowa stolicy...*, [Białystok is not only cultural. Rebuilding of the Capital...], pp. 28-29.

51 Z. Dublewicz, *Osiem lalek i jeden miś* [Eight Puppets and one Teddy Bear], "Gazeta Białostocka", 21 IX 1953.

52 E. Giba, *Działalność amatorskiego zespołu lalkowego „Skrzat” Wojewódzkiego Domu Kultury w Białymstoku w latach 1956-1986* [The activities of "Skrzat" amateur puppet group of the Provincial Culture Centre in Białystok in the years 1956-1986], diploma thesis written under the supervision of Wiesław Dąbrowski (MA), The State Extramural Study of Adult Education and Culture in Warsaw, Branch in Białystok, Białystok 1987, *passim*, especially p. 22; R. Kraśko, *Trzydzieści lat wśród lalek* [Thirty Years among Puppets], "Gromada Farmer Polski", 7 I 1964.

widza, ale odejście od, tak bliskiego Sawickiemu, społecznikowskiego myślenia o teatrze lalek.

Jeszcze w czasie, kiedy pełnił funkcję wicedyrektora białostockiej sceny lalkowej, Sawicki związał się z działającym przy Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury amatorskim teatrem „Skrzat”, którym kierował w latach 1964-1966⁵². Zrealizował wtedy trzy spektakle: *Pąsową sukienkę* Marii Gruszczyńskiej (1964), *Rakiety Alfa-1* Zbigniewa Niemczynowskiego (1966) oraz, już po zakończeniu współpracy ze „Skrzatem”, *Przyjaciół poznaje się w bie-dzie* Kuźniecowa (1970), o którym to przedstawieniu nie jesteśmy się w stanie wypowiedzieć. Nie zachowały się jakiegokolwiek materiały poza suchą informacją w dokumentach WOAK-u, że takowe przedstawienie zostało zrealizowane.

Ideą teatru „Skrzat” było tworzenie spektakli, w tym lalek i dekoracji, razem z dziećmi i młodzieżą. Zachowana dokumentacja fotograficzna obu przedstawień, bogata, pozwalająca wyrobić sobie opinię na temat ich warstwy scenograficznej, dowodzi, że tak pomyślana współpraca przyniosła naprawdę ciekawe efekty. Lalki i scenografia do obu przedstawień, szczególnie *Rakiety Alfa-1*, w porównaniu ze scenografią i lalkami do spektakli tworzonych przez Sawickiego w latach 40. i 50., są nowoczesne, doskonale wpisujące się w tendencje obecne w coraz częściej i odważniej eksperymentującym polskim teatrze lalek lat 60 [il. 64, 65, 67].

Lata 40. i początek lat 50., kiedy przyszło Sawickiemu tworzyć lalkową scenę w Białymstoku, były dla polskiego teatru lalek i pionierskie, i trudne. Przestrzeni na swobodne eksperymenty było niewiele, a realia społeczno-polityczno-gospodarcze nie pozwalały na swobodne twórcze działanie. Dodatkowo istniała pilna potrzeba zapewnienia rozrywki i edukacji dzieciom żyjącym w cieniu niedawno zakończonej II wojny światowej, które często nie miały żadnego doświadczenia z teatrem, a tym bardziej z trudniejszym w odbiorze, wymagającym pewnego intelektualnego przygotowania oraz otwartości na nowości teatrem poszukującym, o bardziej awangardowym profilu. W latach 40. i 50. Sawicki i tak nie miałby szans wprowadzać w życie nowatorskich rozwiązań, do których przecież był zdolny (vide *Wiele hałasu...*), nadto nie na nowatorskie projekty było w tamtym czasie zapotrzebowanie wśród białostockich i okolicznych widzów teatru lalek. To pojawiło się w latach 60. i wtedy właśnie Sawicki mógłby pokazać swoje możliwości w całej pełni. Pytanie, czy czuł wówczas potrzebę, aby z takiej możliwości w pełni korzystać.

Po przejściu na emeryturę Piotr Sawicki spełniał się jako osoba dająca rozrywkę dzieciom oraz zaznajamiająca je ze światem teatru lalek⁵³. Jeździł z lalkami na obozy harcerskie, pojawiał się z Kajtkiem na podwórkach białostockich osiedli mieszkaniowych⁵⁴, w końcu zaś umiłował czas doświadczonego chorobami młodym pacjentom, których odwiedzał w szpitalu [il. na s. 39, 41, 49]. Wyczarowywał swoimi lalkami – wtedy już całkiem wiekowymi – świat, który dawał dzieciom dużo radości. Nadal, jak w latach 30., myślał jak społecznik,

52 E. Giba, *Działalność amatorskiego zespołu lalkowego „Skrzat” Wojewódzkiego Domu Kultury w Białymstoku w latach 1956-1986*, praca dyplomowa napisana pod kierunkiem mgr. Wiesława Dąbrowskiego, Państwowe Zaoczne Studium Oświaty i Kultury Dorosłych w Warszawie Oddział w Białymstoku, Białystok 1987, passim, szczególnie s. 22; R. Kraśko, *Trzydzieści lat wśród lalek*, „Gromada Rolnik Polski”, 7 I 1964.

53 Na emeryturę Piotr Sawicki przeszedł w 1970 roku. Jego ostatnim miejscem pracy był Wojewódzki Dom Kultury. Zob.: (ros), bez tyt., „Gazeta Białostocka”, 23 IV 1971.

54 A. Balejko, *Zabawa w poradni*, „Świat głuchych”, nr 3(156), marzec 1972, s. 18; A. Koziała, op. cit.; (zw), *Dzieci – dzieciom pod choinkę*, „Gazeta Białostocka”, 22 XII 1974.

The idea of “Skrzat” theatre was to create performances, including puppets and decorations, together with children and teenagers. The preserved photographic documentation of both performances, which is rich and allows one to form an opinion on their stage design, proves that such co-operation has brought really interesting effects. The puppets and stage design for both performances, especially *Rakieta Alfa-1*, compared to the stage design and puppets for the performances created by Sawicki in the 1940s and 1950s, are modern, perfectly in line with the trends present in the more and more often and boldly experimenting Polish puppet theatre of the 1960s [Figs. 64, 65, 67].

The 1940s and early 1950s, when Sawicki had to create a puppet theatre in Białystok, were both pioneering and difficult for Polish puppet theatre. There was little space for free experiments and socio-political and economic realities did not allow for free creative action. In addition, there was an urgent need to provide entertainment and education to children living in the shadow of the recently ended World War II, who often had no experience with theatre, let alone with theatre which was more difficult to receive, requiring some intellectual preparation and openness to novelty with a more avant-garde profile. In the 1940s and 1950s, Sawicki would not have had a chance to implement innovative solutions he was capable of anyway (vide *Much Ado...*), moreover, innovative projects were not in demand at that time among Białystok and local puppet theatre audiences. It appeared in the 1960s and it was then that Sawicki could show his full potential. The question is whether he felt the need to take full advantage of this opportunity.

After retiring, Piotr Sawicki fulfilled himself as a person who entertained children and introduced them to the world of puppet theatre⁵³. He went to scouting camps with his puppets, appeared with Kajtek in the backyards of housing estates in Białystok⁵⁴ and finally he entertained young patients who were sick and visited them in the hospital [Figs. on pp. 39, 41, 49]. He conjured up with his puppets – quite old by then – a world that gave children a lot of joy. Still, as in the 1930s, he thought like an activist having his duties towards the youngest. For the fact that he fulfilled those duties towards young generation well and conscientiously, he was awarded the Order of the Smile. He earned it like no one else.

In the 1970s and 1980s, he was also involved in veterans’ activities. He was the organizer of meetings of Białystok participants of the Battle of Monte Cassino and anniversary celebrations related to it. He also occasionally wrote about puppet theatre and its history in Białystok⁵⁵. For his merits for theatre, he received the Knight’s Cross of the Order of Polonia Restituta⁵⁶. Finally, the first signs of a wider interest in his life and achievements appeared, as exemplified by a documentary about him⁵⁷.

53 Piotr Sawicki retired in 1970. His last position was the Voivodship House of Culture. See: (roś), no title, “Gazeta Białostocka”, 23 IV1971.

54 A. Balejko, *Zabawa w poradni* [Fun in the Clinic] “Świat głuchych”, no 3(156), III 1972, p. 18; A. Koziara, *op. cit.*; (zw), *Dzieci – dzieciom pod choinkę* [Children to Children during Christmas], “Gazeta Białostocka”, 22 XII 1974.

55 P. Sawicki, *Z historii teatru lalek* [From the History of Puppet Theatre], “Kontrasty. Miesięcznik społeczno-kulturalny”, no 3(19), 1970, pp. 6-7; idem., *Pacynka, kukielka, marionetka* [Hand Puppet, Stick Puppet, Marionette], “Kontrasty. Miesięcznik społeczno-kulturalny”, no. 3(31), 1971, pp. 37-38.

56 R. Sierńko (texts and pic.), no title, “Gazeta Współczesna”, 2 X 1989.

57 H. Warakomska, *Z Pinokiem po mieście* [Around the City with Pinocchio], “Kurier Podlaski”, 8-10 II 1985.

mający swoje obowiązki wobec najmłodszych. Za to, że dobrze i sumiennie te obowiązki wobec młodego pokolenia wypełniał, otrzymał Order Uśmiechu. Należał mu się on jak mało komu.

W latach 70. i 80. angażował się też w działalność kombatancką. Był organizatorem spotkań białostockich uczestników Bitwy pod Monte Cassino i uroczystości rocznicowych z nią związanych. Sporadycznie pisał też o teatrze lalek oraz jego historii w Białymstoku⁵⁵. Za zasługi dla teatru otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski⁵⁶. W końcu też pojawiły się pierwsze zwiastuny szerszego zainteresowania jego życiem i osiągnięciami, czego przykładem film dokumentalny mu poświęcony⁵⁷.

Do końca wierny lalkowej pasji [il. 164, 165], zmarł 5 XII 1991 roku, już w wolnej Polsce. W nekrologu opublikowanym w „Gazecie Współczesnej”⁵⁸ możemy wyczytać, że „z zawodu był mechanikiem-ślusarzem, z powołania społecznikiem, wychowawcą młodzieży i przewodnikiem po lalkowym świecie”. Dowiadujemy się również, że był twórcą i dyrektorem „Świerszcza”, osobą, dzięki której w Białymstoku powstała stała scena lalkowa. Zabrakło jednak w nekrologu kluczowego stwierdzenia: że był artystą. Myśląc o Piotrze Sawickim miejmy ten fakt w świadomości, niech jego zasługi jako społecznika oraz animatora życia teatralnego nie przestają być faktem, iż był nietuzinkową, wszechstronną osobowością twórczą.

55 P. Sawicki, *Z historii teatru lalek*, „Kontrasty. Miesięcznik społeczno-kulturalny”, nr 3(19), 1970, s. 6-7; idem., *Pacynka, kukielka, marionetka*, „Kontrasty. Miesięcznik społeczno-kulturalny”, nr 3(31), 1971, s. 37-38.

56 R. Sieńko (tekst i fot.), bez tyt., „Gazeta Współczesna”, 2 X 1989.

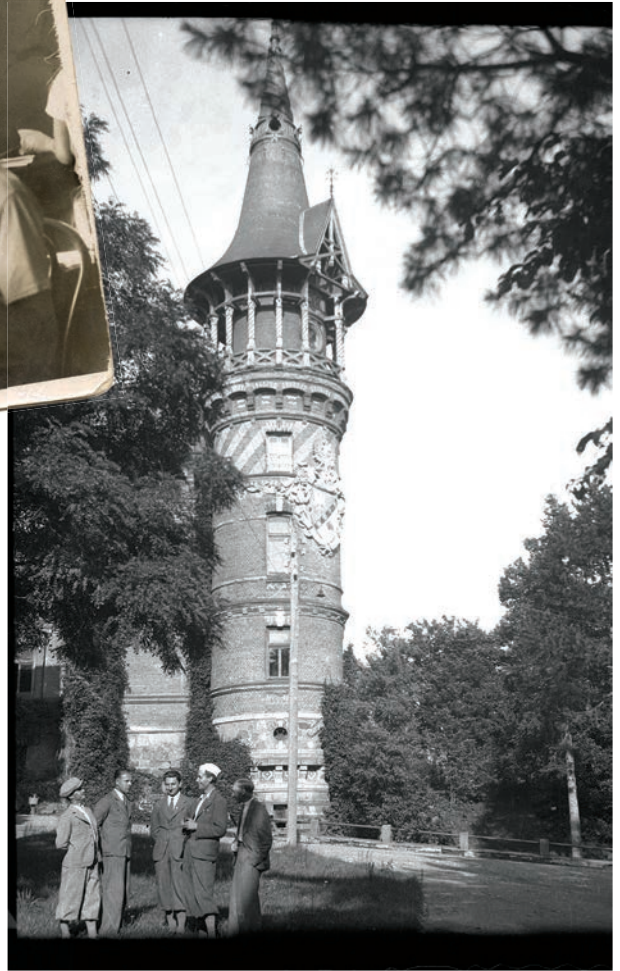
57 H. Warakomska, *Z Pinokiem po mieście*, „Kurier Podlaski”, 8-10 II 1985.

58 19 grudnia 1991 r.

He remained faithful to his puppet passion to the end [Figs. 164, 165]. He died on December 5, 1991, already in free Poland. In the obituary published in "Gazeta Współczesna"⁵⁸ we can read that "he was a mechanic-locksmith by profession, a social activist by vocation, a youth educator and a guide towards puppet world". We also learn that he was "Świerszcz" creator and director, a person thanks to whom a permanent puppet scene was created in Białystok. However, the obituary lacked a key statement: that he was an artist. Thinking about Piotr Sawicki, let us keep this fact in mind, let his merits as a social activist and animator of theatrical life not obscure the fact that he was an extraordinary, versatile and creative personality.



58 19 XII 1991.



27 | 28
29 | 30



v



32	33
34	35
	36





43 | 44
45



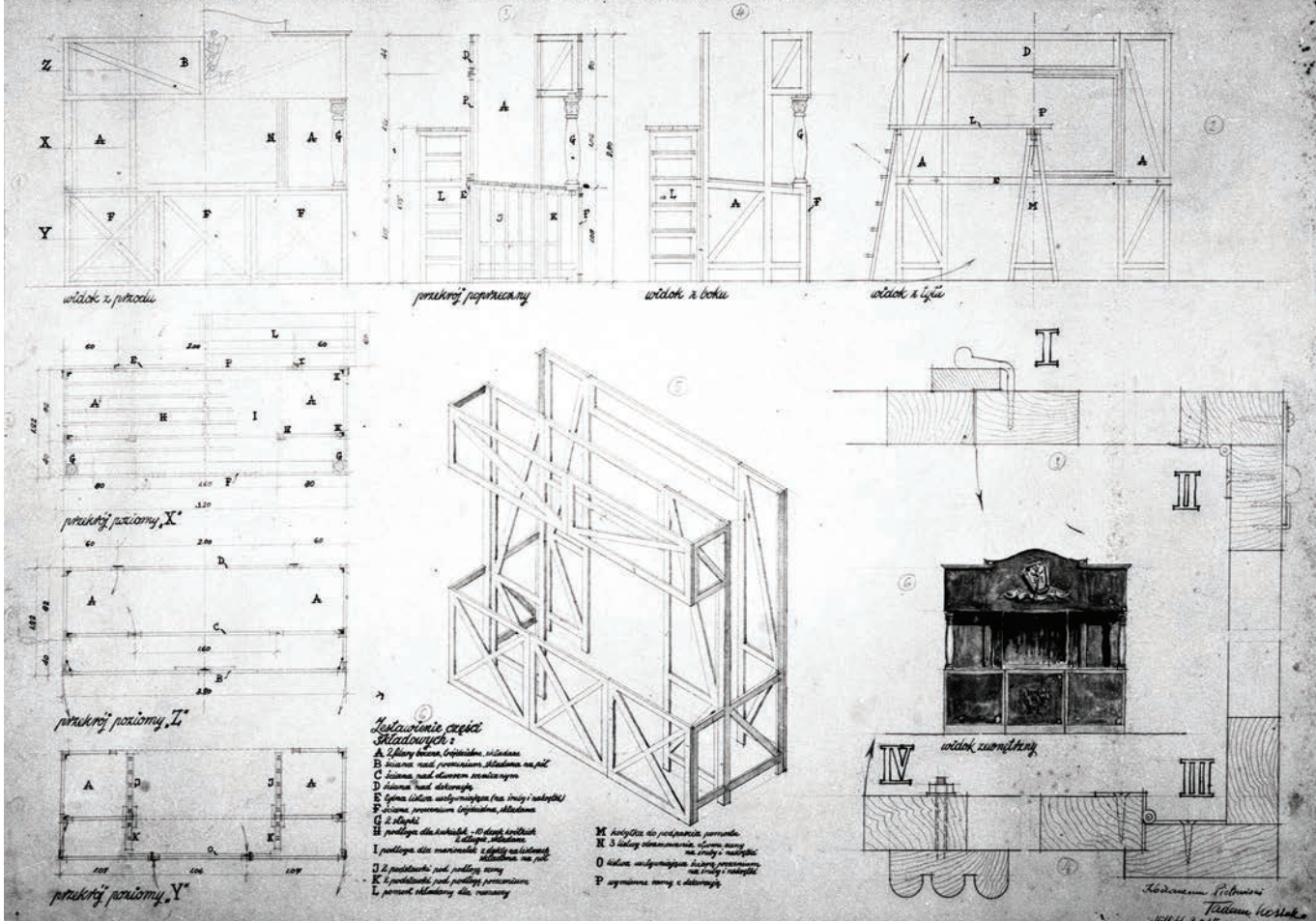
46 |
47 | 48
50 |



$\frac{51}{52}$ $\frac{53}{54}$



PROJEKT SCENKI SKŁADANEJ DLA TEATRZYKU KUKIEŁKOWEGO I MARIONETKOWEGO ~ SKALA 1:20



Teatr Lalek



Życie Białostockie
Nr.222 dnia 17.września
1953 r.



Białostocki Teatr Lalek „Swierasce”
wystawia obecnie doskonałą sztukę
Ireny Jurgielewiczowej „Osiem lalek
i jeden miś”. Sztuka o głębokim pod-
łożu wychowawczym godna jest obej-
rzenia nie tylko przez dzieci ale i do-
rosłych.
Fragmenty z tej sztuki widzimy
powyższym zdjęciach.



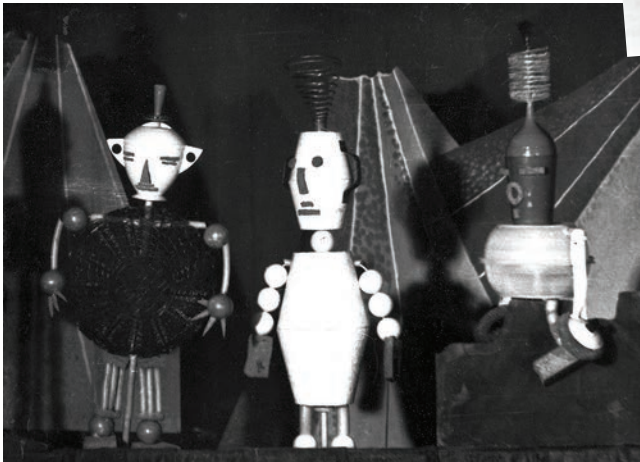
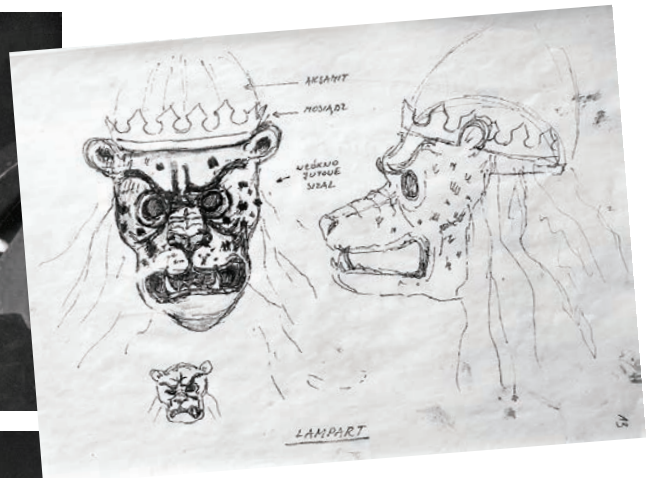
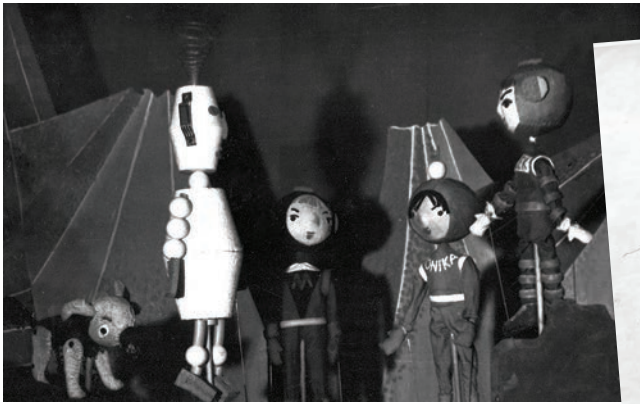
55 | 56
| 57



58 |
59 | 60
61 |



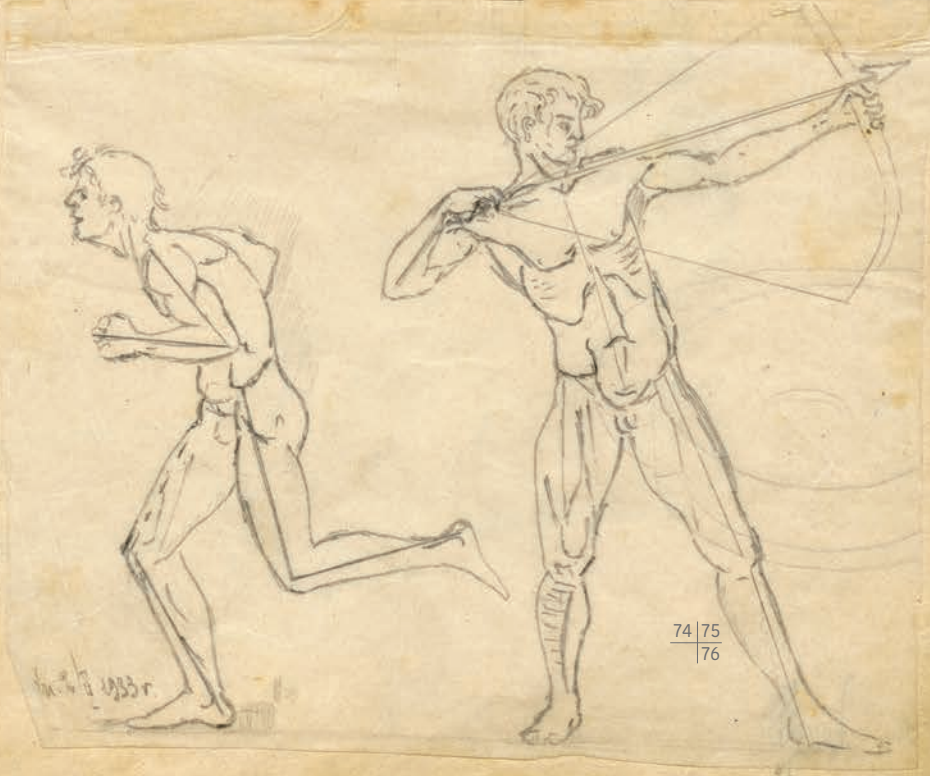
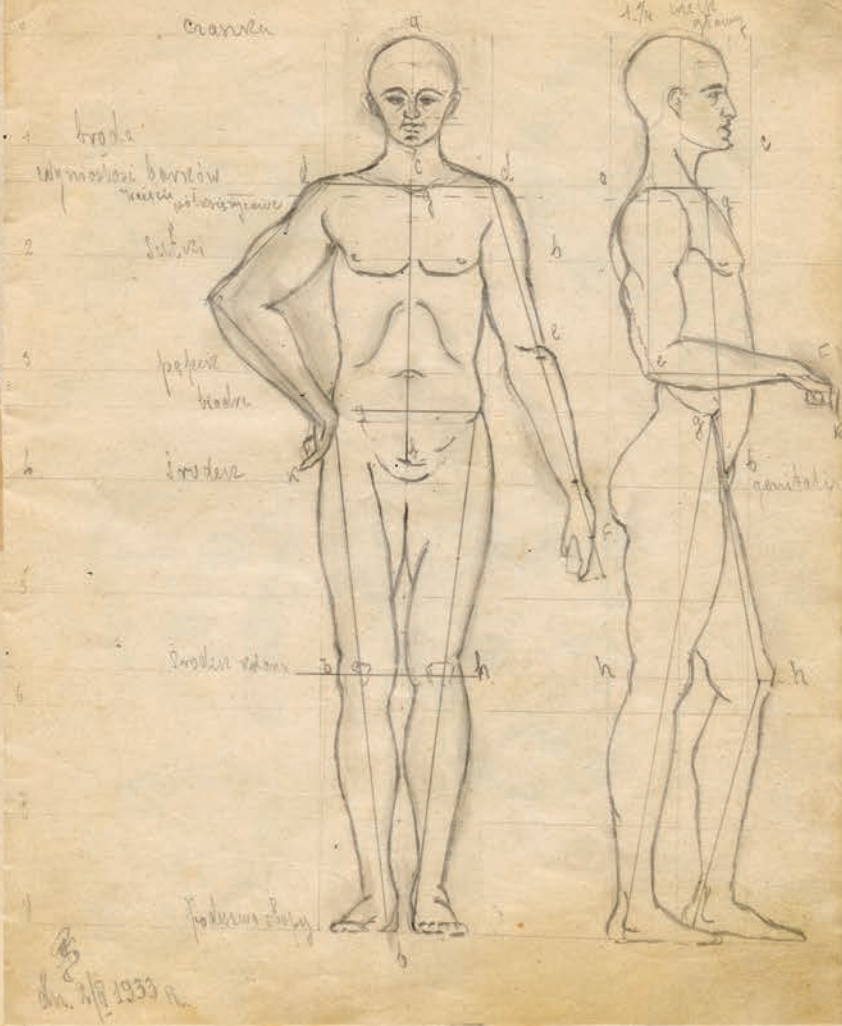
62	65	66
63	67	68







70|71
72|73

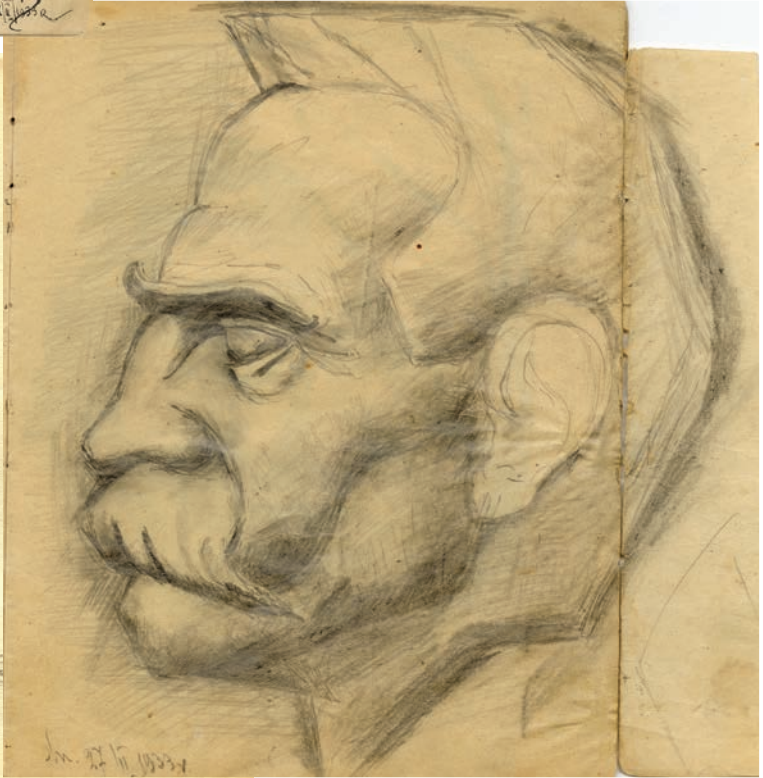
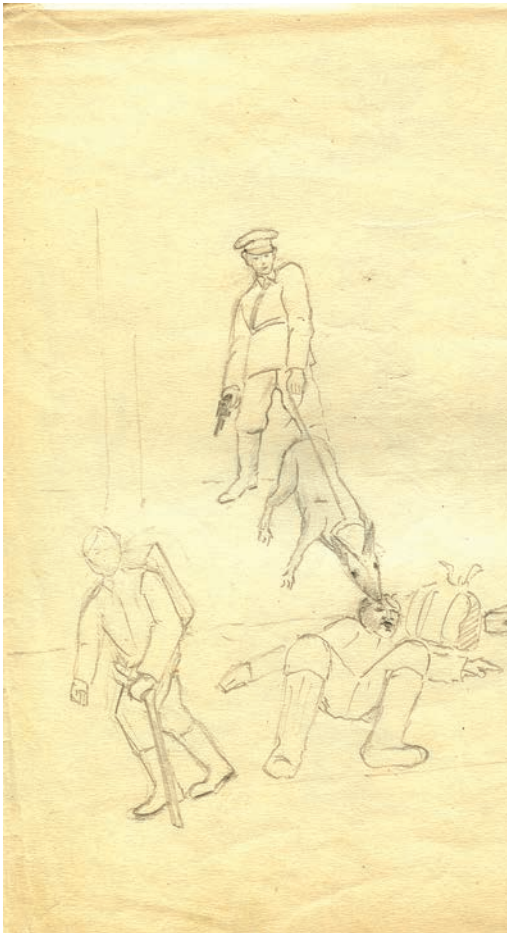


74 | 75
| 76





78
79/80



81|82
83|84



85 | 86
87 | 88

90 | 91





	92	
93	94	95
		96



97 | 98
99 |
100



101 | 102
103 | 104
| 105



106 | 107
108 |
109 | 110



| 111
112 113
114 115



116|
117|118
119|120



121 | 122
123 | 124
125 | 126



127 | 128
129 |
130 | 131



132
133
134



135 | 136
137 |
138 | 139



140 |
141 | 142
143 |
144 | 145



146
147
148



149 | 150
151
152 |



153
154



155
156
157



158
159

O Tobie myśli moi jak motyle
 w kwiatach, falują rozstrzępane tęczą,
 Najmniejszych szeregów przyspominie się siles
 Srebrzanem rysów w noży czy inne.
 Nierozum, jeśli w głębi woszczących noży
 Nie błyszczą oczy Twoje, Eunice,
 Nowe, nieznanie dwie gwiazdy północy
 Ginę w głębi z rozpaczy okryciem
 Noc nie jest nocą, a dzień dniem nie bywa
 Krzyżem się skupia w momencie o Tobie:
 O świecie - dusza do lotu się zrywa
 O zmiennym - idzie sen swój przespać w grobie
 Przesen Twoim imię z oddali przyspina:
 Krzyżem się skupia w momencie o Tobie. -
 8-VIII-10r.

Jam, gdzie mnie zaquiał losu przed burliwym,
 Byłaś mi zawsze wiernym drogowskazem,
 A jeśli byłem w niedoli szeregów,
 To Twojej twarzy wspomnienia obrazem.

W ścieżkach południa czy w tajgach północy
 gdzie twarz „światła” widuję się radość,
 Byłaś mi źródłem wytrwania i mocy,
 Gwardz przewodnicz, wsłód moją o Matko!

A kiedy przyjdzie spotkanie godzina,
 I biedne, ludzkie, słabe serce moje
 Przesmieci serce matki, serce syna.

Słonie obejmę jak misie powoję,
 I nie ter moich nieważas nie paustnyma
 gdy oczy Twoje spojrzę w oczy moje -
 8-VIII-10r.

Na północnej stronie

cichy szmer wody. Popner szparę lodzi
 Szere, się zimne promienie szisifaa,
 głuchy krosz w górnę - to boję chodri.
 Noc tak friska - nikt się nie zachwycę.
 Nadole lodzi tysiąc biednych ludzi
 Tysiąc serc ludzkich przydeptanych butem
 W górnę noc brata, noc etóra mysl ludzi
 Lecz usta milera niewole, zarute
 Wśród serc, jest jedno serce pełne żalu,
 Krytm rotysania fal o szersim marzy
 Sni sen o ustach o barwie korale.
 W głębi papieros samotny się żarzy -
 Błędne ogniki, jak serwy opalu -
 I płacze serce jednego z niedravy.
 4-VIII-10r.

Śmieć wiek północy. Nawiste chmur stoje
 Cizranem mski na sercu się włada,
 Ubogie brzozy z biermiernym spokojem
 Patna na ramian swoich korę błada.

Zryw się w pierzi bunt przeciwko światu
 I nona w idlu rozdzym się z myśli,
 że dwie niewoli, tak jak barwa kwiatu
 będą potrzebne tym, którzy tu przyszli,

A żeby pomni podmuchów północy
 I przewalonych konarów tysiące
 Portali źródło o potężnej mocy.

Jakiem jest serce miłością gorące,
 I spleć białych ramian w cieniu nocy
 I ust wymante miłością falujące.

2-VIII-10r.



164
165

ILUSTRACJE

Jeśli nie podano inaczej: zdjęcia ze zbiorów rodzinnych

Il. na s. 8. Piotr Sawicki z cioteczną siostrą Olgą, Białystok, 1908 r.

Il. na s. 12. Piotr Sawicki jako członek Klubu Sportowego Jagiellonia (1926 r.) oraz Piotr Sawicki jako żołnierz 76 Pułku Piechoty w Grodnie (1928 r.).

Il. na s. 15. Piotr Sawicki z Heleną Pacewicz, Białystok, 1935 r.

Il. na s. 17. Piotr Sawicki z członkami Koła Miłośników Sztuki w Białymstoku, 1937 r.

Il. na s. 18. Zdjęcie ślubne Piotra Sawickiego i Jadwigi z domu Poleckiej (30 VIII 1939 r.; fot. Szymborski) oraz zdjęcie wykonane w dwudziestą rocznicę ślubu (30 VIII 1959 r.)

Il. na s. 22. Piotr Sawicki jako żołnierz 2 Korpusu Polskiego, Tel-Aviv, 1942 r.

Il. na s. 23-24. Piotr Sawicki jako żołnierz 2 Korpusu Polskiego, Tel-Aviv, 23 IX 1942 r.

Il. na s. 26. Piotr Sawicki z uratowaną przez niego dziewczynką Paolą oraz jej rodziną, Rzym 1945 r.

Il. na s. 27. Piotr Sawicki, 1932 r.

Il. na s. 30. Piotr Sawicki, 1929 r.

Il. na s. 31. Piotr Sawicki, XI 1939 r., po przyjeździe do obozu w Krzywym Rogu, ZSRR.

Il. na s. 33. Piotr Sawicki przy wykonanej przez siebie rzeźbie marszałka Polski Edwarda Rydz-Śmigłego, 1936 r. Rzeźba w zbiorach Muzeum Wojska w Białymstoku.

Il. na s. 34. Piotr Sawicki i Józef Sławicki przy rzeźbie psa Kawelina, 18 III 1935 r. Zdjęcie ze zbiorów Muzeum Historycznego – Oddział Muzeum Podlaskiego w Białymstoku, MBH/I/12322

Il. na s. 38. Piotr Sawicki, 1937 r.

Il. na s. 39. Piotr Sawicki z dziećmi z jednego z białostockich osiedli mieszkaniowych (Antoniuk), pocz. l. 70. XX w. Fot. R. Sienko.

Il. na s. 40. Piotr Sawicki, Wielka Brytania, 15 III 1947 r.

Il. na s. 41. Piotr Sawicki na obozie harcerskim, Il. poł l. 60. XX w.

Il. na s. 43. Piotr Sawicki, 1970 r., fot. Piotr Sawicki Jr.

Il. na s. 44. Piotr Sawicki, lata 70., fot. Piotr Sawicki Jr.

ILLUSTRATIONS

Unless stated otherwise: photos from family collection

Fig. on p. 8. Piotr Sawicki with his cousin Olga, Białystok, 1908.

Fig. on p. 12. Piotr Sawicki as a member of Jagiellonia Sports Club (1926) and Piotr Sawicki as a soldier of the 76th Infantry Regiment in Grodno (1928).

Fig. on p. 15. Piotr Sawicki with Helena Pacewicz, Białystok, 1935.

Fig. on p. 17. Piotr Sawicki with members of the Circle of Art Lovers in Białystok, 1937.

Fig. on page 18. Wedding photo of Piotr Sawicki and Jadwiga née Polecka (August 30, 1939; photo: Szymborski) and a photo taken on the 20th wedding anniversary (August 30, 1959)

Fig. on p. 22. Piotr Sawicki as a soldier of the 2nd Polish Corps, Tel-Aviv, 1942.

Fig. on pp. 23-24. Piotr Sawicki as a soldier of the 2nd Polish Corps, Tel-Aviv, 23 September 1942.

Fig. on p. 26. Piotr Sawicki with the girl Paola he saved and her family, Rome 1945.

Fig. on p. 27. Piotr Sawicki, 1932.

Fig. on p. 30. Piotr Sawicki, 1929.

Fig. on p. 31. Piotr Sawicki, November 1939, after arriving at the camp in Kryvyi Rih, USSR.

Fig. on p. 33. Piotr Sawicki next to the sculpture of Marshal of Poland, Edward Rydz-Śmigły, which he made, 1936. Sculpture is in the collection of the Army Museum in Białystok.

Fig. on p. 34. Piotr Sawicki and Józef Sławicki at the sculpture of the dog Kawelin, 18 March 1935. Photo from the collection of Historical Museum - Branch of Podlasie Museum in Białystok, MBH/I/12322

Fig. on p. 38. Piotr Sawicki, 1937.

Fig. on p. 39. Piotr Sawicki with children from one of Białystok housing estates (Antoniuk), early 1970s. R. Sienko.

Fig. on p. 40. Piotr Sawicki, Great Britain, March 15, 1947.

Fig. on p. 41. Piotr Sawicki at a scout camp, mid 1960s

Fig. on p. 43. Piotr Sawicki, 1970, photo by Piotr Sawicki Jr.

- Il. na s. 45. Piotr Sawicki w nakryciu głowy przywiezionym z Bliskiego Wschodu, fot. Piotr Sawicki jr.
- Il. na s. 49. Piotr Sawicki z dziećmi, 1968 r.
- Il. 27-31. Zdjęcia z kursu lalkarskiego w Białowieży, organizowanego przez Instytut Teatrów Ludowych w Warszawie, w którym brał udział Piotr Sawicki, 11-23 VII 1938 r.
- Il. 32. Szopka kukielkowa Or-Ota wystawiona przez Piotra Sawickiego i jego współpracowników 2 II 1938 r. w Szkole Powszechnej nr 8 w Białymstoku. Zdjęcie z Archiwum Białostockiego Teatru Lalek.
- Il. 33, 34, 37-42. Lalki zaprojektowane i wykonane przez Piotra Sawickiego, lata 40. XX w. Lalki w zbiorach Muzeum Historycznego – Oddział Muzeum Podlaskiego w Białymstoku, fot. M. Gudalewski.
- Il. 35-36, 50. Lalki z szopki kukielkowej Or-Ota, wystawionej przez Piotra Sawickiego i jego współpracowników 2 II 1938 r. w Szkole Powszechnej nr 8 w Białymstoku.
- Il. 43. Szopka zaprojektowana i wykonana przez Piotra Sawickiego w San Basilio di Bari we Włoszech, 1945-1946 r.
- Il. 44. Piotr Sawicki na tle wykonanych przez siebie lalek, Palestyna, 1942 r.
- Il. 45. Głowy lalek zaprojektowanych i wykonanych przez Piotra Sawickiego, Wielka Brytania, 1946-1947 r.
- Il. 46-48, 53. Dokumentacja przedstawień lalkowych Piotra Sawickiego z okresu działalności sceny teatralnej przy 2 Korpusie Polskim, l. 1944-1947.
- Il. 51-52. Maski oraz kostiumy, które Piotr Sawicki stworzył do sztuki Williama Shakespeare'a *Wiele hałasu o nic*, Teatr 2 Korpusu, 1946 r.
- Il. 54. Piotra Sawickiego *Projekt scenki składanej dla teatryku kukielkowego i marionetkowego*, wykonany w 1947 roku razem z Tadeuszem Koszakiem.
- Il. 55-63, 66, 68. Dokumentacja przedstawień lalkowych zrealizowanych przez Piotra Sawickiego (reżyseria/scenografia/projekt lalek) w latach 1948-1955 w Białymstoku przy Amatorskim Teatrze Marionetek, a następnie Państwowym Teatrze Lalek „Świerszcz”. Zdjęcia z Archiwum Białostockiego Teatru Lalek.
- Il. 64-67. Spektakle zrealizowane przez Piotra Sawickiego w Teatrze Lalek „Skrzat” przy Wojewódzkim Domu Kultury w Białymstoku, 1964-1965 r. Zdjęcia z Archiwum Podlaskiego Instytutu Kultury w Białymstoku.
- Fig. on p. 44. Piotr Sawicki, 1970s, photo by Piotr Sawicki Jr.
- Fig. on p. 45. Piotr Sawicki wearing a hat brought from the Middle East, photo by Piotr Sawicki Jr.
- Fig. on p. 49. Piotr Sawicki with children, 1968.
- Figs. 27-31. Photos from a puppetry course in Białowieża organized by People's Theatre Institute in Warsaw, attended by Piotr Sawicki, July 11-23, 1938.
- Fig. 32. Or-Ot's puppet szopka staged by Piotr Sawicki and his associates on February 2, 1938 at the Public School No. 8 in Białystok. Photo from the Archives of Białystok Puppet Theatre.
- Figs. 33, 34, 37-42. Puppets designed and made by Piotr Sawicki, 1940s. Puppets in the collection of Historical Museum – Branch of Podlasie Museum in Białystok, photo by M. Gudalewski.
- Figs. 35-36, 50. Puppets from the Or-Ot's szopka staged by Piotr Sawicki and his associates on February 2, 1938 at the Public School No. 8 in Białystok.
- Fig. 43. Szopka designed and made by Piotr Sawicki in San Basilio di Bari, Italy, 1945-1946.
- Fig. 44. Piotr Sawicki in front of his puppets, Palestine, 1942.
- Fig. 45. Heads of puppets designed and made by Piotr Sawicki, Great Britain, 1946-1947.
- Figs. 46-48, 53. Documentation of Piotr Sawicki's puppet performances from the period of activity of theatre scene in the 2nd Polish Corps, 1944-1947.
- Figs. 51-52. Masks and costumes created by Piotr Sawicki for William Shakespeare's *Much Ado About Nothing*, 2nd Corps Theatre, 1946.
- Fig. 54. Piotr Sawicki's *Design of a folded Stage for a Puppet and Marionette Theatre*, made in 1947 together with Tadeusz Kossak.
- Figs. 55-63, 66, 68. Documentation of puppet performances produced by Piotr Sawicki (direction/set design/puppet design) in 1948-1955 in Białystok at the Amateur Marionette Theatre, and then at “Świerszcz” National Puppet Theatre. Photos from the Archives of Białystok Puppet Theatre.
- Figs. 64-67. Performances staged by Piotr Sawicki at “Skrzat” Puppet Theatre at the Provincial Culture Centre in Białystok, 1964-1965. Photos from the Archives of Podlasie Culture Institute in Białystok.

- Il. 69. Piotr Sawicki przy pracy nad rzeźbą psa Kawelina, 1935 r.
- Il. 70. Rzeźba portretowa przedstawiająca niezidentyfikowaną postać, l. 30. XX w. Rzeźba w zbiorach prywatnych.
- Il. 71. Piotr Sawicki przy rzeźbie swojego autorstwa, przedstawiającej Aleksandra Puszkina, 1931 r.
- Il. 72. Piotr Sawicki przy rzeźbie swojego autorstwa, przedstawiającej Cypriana Kamila Norwida, 1936 r.
- Il. 73. *Kartofle z naszej działki na Wiatrakowej*, l. 60. XX w.
- Il. 74-77, 79, 81, 84. Rysunki ze szkicownika Piotra Sawickiego, 1933 r. Szkicownik w posiadaniu rodziny artysty.
- Il. 78. Piotr Sawicki, *Portret mężczyzny*, akwarela, poł. l. 40. XX w. Akwarela w posiadaniu rodziny artysty.
- Il. 80. Akwarele Piotra Sawickiego ze szkicownika Piotra Sawickiego, 1933 r. Szkicownik w posiadaniu rodziny artysty.
- Il. 82. Piotr Sawicki, *Teatr Pietruszki przed Pałacem Branickich w Białymstoku w 1912 r.*, rysunek, data powstania nieznana. Praca w Archiwum Białostockiego Teatru Lalek.
- Il. 82-88. Rysunek przedstawiający życie w łagrach oraz akwarele ukazujące pierwsze dni formowania się 2 Korpusu Polskiego w ZSRR, 1941 r. Prace w posiadaniu rodziny artysty.
- Il. 89. Piotr Sawicki, obraz przedstawiający Matkę Boską Ostrobramską stworzony w Tatishczewie koło Saratowa, 1941 r., obecnie w polskiej Rzymskokatolickiej Parafii Matki Bożej Miłosierdzia w Londynie. Fot. Piotr Sawicki jr.
- Il. 90-91. Obrazy olejne autorstwa Piotra Sawickiego stworzone najprawdopodobniej w latach 1945-1947. Prace w posiadaniu rodziny artysty, fot. Piotr Sawicki jr.
- Il. 92. Piotr Sawicki, sgraffita przedstawiająca muzy z fasady Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku, 1939 r. Fot. K. Kopania.
- Il. 93-94. Piotr Sawicki, reklamy produktów firmy Philips, 1936 r.
- Il. 95-99. Dekoracje i oprawy okazjonalne wykonywane przez Piotra Sawickiego w czasie jego służby w 2 Korpusie Polskim, 1942-1945 r.
- Il. 100. Piotr Sawicki, oprawa uroczystości 36. Rocznicy Bitwy o Monte Cassino, kościół św. Rocha w Białymstoku, 1980 r.
- Fig. 69. Piotr Sawicki at work on the sculpture of the dog Kawelin, 1935.
- Fig. 70. Portrait sculpture of an unidentified person, 1930s. Sculpture in private collection.
- Fig. 71. Piotr Sawicki at his sculpture of Alexander Pushkin, 1931.
- Fig. 72. Piotr Sawicki next to his sculpture of Cyprian Kamil Norwid, 1936.
- Fig. 73. *Potatoes from our Plot on Wiatrakowa Street*, 1960s
- Figs. 74-77, 79, 81, 84. Drawings from Piotr Sawicki's sketchbook, 1933. Sketchbook in possession of artist's family.
- Fig. 78. Piotr Sawicki, *Portrait of a man*, watercolour, mid-19th century - 1940s. Watercolour in the possession of artist's family.
- Fig. 80. Piotr Sawicki's watercolours from Piotr Sawicki's sketchbook, 1933. Sketchbook in possession of artist's family.
- Fig. 82. Piotr Sawicki, *Petrushka Theatre in front of Branicki Palace in Białystok in 1912*, drawing, date unknown. Work at the Archives of Białystok Puppet Theatre.
- Figs. 82-88. A drawing depicting life in labour camps and watercolours showing first days of formation of the 2nd Polish Corps in the USSR, 1941. Works in possession of artist's family.
- Fig. 89. Piotr Sawicki, painting of the Mother of God of the Gate of Dawn created in Tatishchev near Saratov, 1941, now in the Polish Roman Catholic Parish of Our Lady of Mercy in London. Photo by Piotr Sawicki Jr.
- Figs. 90-91. Oil paintings by Piotr Sawicki most likely created in the years 1945-1947. Works owned by artist's family, photo by Piotr Sawicki Jr.
- Fig. 92. Piotr Sawicki, sgraffito depicting muses from the façade of Aleksander Węgierko Drama Theatre in Białystok, 1939. Photo by K. Kopania.
- Fig. 93-94. Piotr Sawicki, advertisements for Philips products, 1936.
- Figs. 95-99. Decorations and occasional bindings made by Piotr Sawicki during his service in the 2nd Polish Corps, 1942-1945.
- Fig. 100. Piotr Sawicki, setting of the 36th Anniversary of the Battle of Monte Cassino, St. Roch in Białystok, 1980.
- Figs. 101-113. Reportage photos of Piotr Sawicki from the time of his service in the 2nd Polish Corps, 1941-1944 [Particularly noteworthy are photos of General Władysław Sikor-

Il. 101-113. Zdjęcia reporterskie Piotra Sawickiego z czasów jego służby w 2 Korpusie Polskim, 1941-1944 r. [Na szczególną uwagę zasługują zdjęcia gen. Władysława Sikorskiego w otoczeniu sztabu, przyglądającego się manewrom polskich żołnierzy w Egipcie, wykonane kilka dni przed katastrofą w Gibraltarze, 4 VII 1943 r., a także nigdy niepublikowane zdjęcia gen. Władysława Andersa. Przed obiektyw Sawickiego trafił również słynny miś Wojtek, maskotka i żołnierz 2 Korpusu Polskiego]

Il. 114-120. Zdjęcia Piotra Sawickiego dokumentujące działalność teatralną przy 2 Korpusie Polskim, 1943-1947 r.

Il. 121-126. Piotr Sawicki, portrety dzieci, 1942-1945 r. [w tym portret przyszłego króla Iraku Fajsała II]

Il. 127-131. Piotr Sawicki, portrety wykonane w latach 1944-1950 [w tym bliskiego znajomego Piotra Sawickiego – Tadeusza Bulsiewicza – przedwojennego spikera wileńskiego radia, który popełnił samobójstwo po tym, jak w wyniku odniesionych ran nie mógł kontynuować pracy w swoim zawodzie].

Il. 132-133. Piotr Sawicki, pejzaże, San Basilio di Bari, Włochy, 1945 r.

Il. 134. Piotr Sawicki, Droga do Jurowiec, 1965 r.

Il. 135-136. Piotr Sawicki, widoki Białegostoku, l. 30. XX w.

Il. 137-139. Piotr Sawicki, widoki ruin Białegostoku, 1947-1948 r.

Il. 140-148. Piotr Sawicki, Białystok, 1947-2 poł. l. 60. XX w.

Il. 149-159. Piotr Sawicki, dokumentacja działalności kierowanej przez niego białostockiej amatorskiej sceny lalkowej (1947-1952) oraz Państwowego Teatru Lalek „Świerszcz” w Białymstoku (1953-ok. 1965).

Il. 160-163. Wiersze Piotra Sawickiego, 1940 r. Rękopisy w posiadaniu rodziny artysty.

Il. 164-165. Piotr Sawicki, 1985 r.

ski surrounded by his staff and watching the manoeuvres of Polish soldiers in Egypt, taken a few days before the catastrophe in Gibraltar, July 4 1943, as well as never published photos of General Władysław Anders. The famous teddy bear Wojtek, a mascot and soldier of the 2nd Polish Corps, also got in front of Sawicki's lens].

Figs. 114-120. Photographs by Piotr Sawicki documenting theatrical activity of the 2nd Polish Corps, 1943-1947.

Figs. 121-126. Piotr Sawicki, portraits of children, 1942-1945 [including a portrait of the future king of Iraq, Faisal II]

Figs. 127-131. Piotr Sawicki, portraits made in the years 1944-1950 [including a close friend of Piotr Sawicki - Tadeusz Bulsiewicz - a pre-war Vilnius radio announcer, who committed suicide after being unable to continue working as a result of his injuries].

Figs. 132-133. Piotr Sawicki, landscapes, San Basilio di Bari, Italy, 1945.

Figs. 134. Piotr Sawicki, road to Jurowce, 1965.

Figs. 135-136. Piotr Sawicki, views of Białystok, 1930s.

Figs. 137-139. Piotr Sawicki, views of the ruined Białystok, 1947-1948.

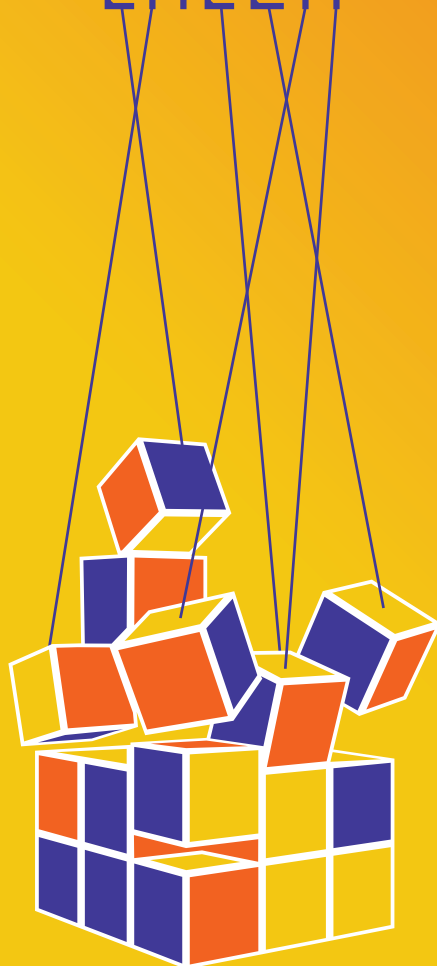
Figs. 140-148. Piotr Sawicki, Białystok, 1947-2nd half of 1960s.

Figs. 149-159. Piotr Sawicki, documentation of the activities of Białystok amateur puppet scene he directed (1947-1952) and “Świerszcz” National Puppet Theatre in Białystok (1953-ca. 1965).

Figs. 160-163. Poems by Piotr Sawicki, 1940. Manuscripts in possession of artist's family.

Figs. 164-165. Piotr Sawicki, 1985.

metamorfozy LALEK



5. międzynarodowy
festiwal
teatrów
lalek
dla dorosłych

16/24
czerwca
2023

**5. edycja Międzynarodowego Festiwalu
Teatrów Lalek dla Dorosłych „Metamorfozy Lalek”
16-24 czerwca 2023 /
5th edition of the International Festival
of Puppet Theatres for Adults “Puppets’ Metamorphoses”
June 16-24, 2023**

16/06 piątek / friday

scena kameralna BTL / studio stage BTL

18⁰⁰ SZEWCY / THE SHOEMAKERS

Białostocki Teatr Lalek / Białystok Puppet Theatre [Polska / Poland] | 100 min

scena główna BTL / main stage BTL

20⁰⁰ OTWARCIE FESTIWALU / FESTIVAL’S OPENING CEREMONY

scena główna BTL / main stage BTL

20¹⁵ DRACULA – SEN LUCY / DRACULA – LUCY’S DREAM

Plexus Polaire [Francja / France] | 60 min

17/06 sobota / saturday

sala prób BTL / rehearsal space BTL

13⁰⁰ | 15⁰⁰ NIE DRAŻNIJ MISIA / DON’T POKE THE BEAR

The Key Theatre [Izrael / Israel] | 50 min

scena kameralna BTL / studio stage BTL

17⁰⁰ NIEOSOBNI – PROGRAM ROMANTYCZNY W CZTERECH CZĘŚCIACH PODSZYTY MYKOLOGIĄ, EZOTERYKĄ I PSYCHOTRONIKĄ / NON-STAND-ALONERS – A ROMANTIC PROGRAM IN FOUR PARTS LINED WITH MYCOLOGY, ESOTHERICS AND PSYCHOTRONICS

Teatr Malabar Hotel / Malabar Hotel Theatre [Polska / Poland] | 60 min

scena główna BTL / main stage BTL

19⁰⁰ HOTEL RITZ. MUSICAL

Białostocki Teatr Lalek / Białystok Puppet Theatre [Polska / Poland] | 180 min

18/06 niedziela / sunday

scena kameralna BTL / studio stage BTL

15⁰⁰ INVISIBLE

Grupa Coincidentia [Polska / Poland] | 85 min

aleja przed wejściem głównym i foyer BTL / alley in front of main entrance and foyer BTL

17³⁰ OTWARCIE ALEI LALKARZY IM. PIOTRA SAWICKIEGO I WERNISAŻ WYSTAWY „NASZ BTL. U ŹRÓDEŁ” / OPENING OF PIOTR SAWICKI PUPPETEERS’ ALLEY AND “OUR BTL. AT THE SOURCES” EXHIBITION

scena główna BTL / main stage BTL
18⁰⁰ 70 LAT BTL / 70 YEARS BTL

scena główna BTL / main stage BTL
20⁰⁰ KONCERT „DAJEMY JAZZU NA SIEDEMDZIESIĄTKĘ” / ”WE JAZZ TO THE SEVENTY”
CONCERT | 60 min

19/06 poniedziałek / monday

scena kameralna BTL / studio stage BTL
18⁰⁰ TROJA. WOJNY NIE BĘDZIE! / TROY. THERE WILL BE NO WAR!
Opolski Teatr Lalki i Aktora im. Alojzego Smolki / Alojzy Smolka Puppet and Actor
Theatre in Opole [Polska / Poland] | 75 min

scena główna BTL / main stage BTL
20⁰⁰ ZEMSTA / REVENGE
Białostocki Teatr Lalek / Białystok Puppet Theatre [Polska / Poland] | 100 min

20/06 wtorek / tuesday

sala prób BTL / rehearsal space BTL
16⁰⁰ PUSTOSTANY / VACANCES
Białostocki Teatr Lalek / Białystok Puppet Theatre [Polska / Poland] | 90 min

scena kameralna BTL / studio stage BTL
18⁰⁰ Z GŁOWĄ BYKA / WITH A BULL'S HEAD
Białostocki Teatr Lalek / Białystok Puppet Theatre [Polska / Poland] | 75 min

scena główna BTL / main stage BTL
20⁰⁰ ZNIKAJĄCY MALI LUDZIE / DISAPPEARING LITTLE PEOPLE
Kaunas State Puppet Theatre [Litwa / Lithuania] | 35 min

21/06 środa / wednesday

Teatr Szkolny ATB / School Theatre ATB
16⁰⁰ AUSTERIA
Akademia Teatralna im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie Filia w Białymstoku /
Aleksander Zelwerowicz National Academy of Dramatic Art in Warsaw Branch Cam-
pus in Białystok [Polska / Poland] | 120 min

scena kameralna BTL / studio stage BTL
18⁰⁰ WSPOMNIENIA Z PRZYSZŁOŚCI. FAKE NEWS DLA MARSZA / MEMORIES OF THE
FUTURE. FAKE NEWS FOR MARS
TAMTAM objektentheater [Holandia / The Netherlands] | 70 min

scena główna BTL / main stage BTL
20¹⁵ PARTYCJA, KRÓLOWA SIECI – CYBERMUSICAL / PARTITION, QUEEN OF THE NET-
WORK – CYBERMUSICAL
Białostocki Teatr Lalek / Białystok Puppet Theatre [Polska / Poland] | 90 min

22/06 czwartek / thursday

sala prób BTL / rehearsal space BTL

16⁰⁰ PUSTOSTANY / VACANCES

Białostocki Teatr Lalek / Białystok Puppet Theatre [Polska / Poland] | 90 min

scena kameralna BTL / studio stage BTL

18⁰⁰ BETON / CONCRETE

Teatr Miejski Miniatura / Miniatura City Theatre [Polska / Poland] | 65 min

scena główna BTL / main stage BTL

20⁰⁰ SNOWBALL | Divadlo Alfa [Czechy / Czech Republic] | 60 min

patio BTL

21¹⁵ KONCERT JARMO

Białostocki Teatr Lalek / Białystok Puppet Theatre [Polska / Poland] | 70 min

23/06 piątek / friday

scena kameralna BTL / studio stage BTL

17³⁰ SYN / THE SON

Grupa Wolność [Polska / Poland] | 60 min

scena główna BTL / main stage BTL

19³⁰ NOUVEAU FUCK

Cat Smits Company [Holandia / The Netherlands] | 55 min

plener / open-air

21⁰⁰ KWIAT PAPROCI / FERN FLOWER

Teatr Latarnia / Latarnia Theatre [Polska / Poland] | 70 min

24/06 sobota / saturday

scena kameralna BTL / studio stage BTL

14⁰⁰ NIGHT CALL

Lesia Mariia Pasichnyk i / and Daria Holovchanska [Ukraina / Ukraine] | 60 min

Spektakl w ramach programu *Rezydencje Artystyczne. Białoruś i Ukraina.* / Performance as part of program *Artistic Residence. Belarus and Ukraine.*

scena kameralna BTL / studio stage BTL

17⁰⁰ SYMULATOR

Białostocki Teatr Lalek / Białystok Puppet Theatre [Polska / Poland] | 75 min

scena główna BTL / main stage BTL

19³⁰ OSTATNI TANIEC BRIGITTE / BRIGITTE' LAST DANCE

Zero en Conducta [Hiszpania / Spain] | 50 min

plener / open-air

21⁰⁰ PUSZCZAŃSKIE OPOWIEŚCI / WILDERNESS TALES

Białostocki Teatr Lalek, Kooperacja Flug / Białystok Puppet Theatre, The Flug Cooperation [Polska / Poland] | 60 min

ORGANIZATOR / ORGANISER



MECENAT / FINANCED BY

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



ZREALIZOWANO ZE ŚRODKÓW
Z BUDŻETU MIASTA BIAŁEGOSTOKU

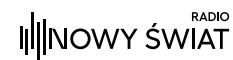
PATRONAT / PATRONAGE



HONOROWY PATRONAT
PREZYDENTA MIASTA
BIAŁEGOSTOKU



PATRONAT MEDIALNY / MEDIA PATRONAGE



PARTNERZY / PARTNERS



DYREKTOR / DIRECTOR

dr hab. Jacek Malinowski

ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY / ARTISTIC ENSEMBLE

Łucja Grzeszczyk, Sylwia Janowicz-Dobrowolska, Grażyna Kozłowska, Magdalena Ołdziejewska, Agnieszka Sobolewska, Agata Stasiulewicz, Iwona Szczęsna, Izabela Maria Wilczewska, Ewa Żebrowska, Barbara Muszyńska-Piecka, Alicja Bach, Krzysztof Bitdorf, Wiesław Czołpiński, Jacek Dojlidko, Artur Dwuli, Mirosław Janczuk, Michał Jarmoszuk, Zbigniew Litwińczuk, Krzysztof Pilat, Błażej Piotrowski, Mateusz Smaczny, Paweł S. Szymański, Piotr Wiktoro, Maciej Zalewski, Adam Zieleniecki, Ryszard Doliński, Piotr Damulewicz

ARTYŚCI WSPÓŁPRACUJĄCY / GUEST ARTISTS

Wojciech Szlachowski, Alicja Bach, Barbara Muszyńska – Piecka, Eliza Krasicka, Maria Rogowska, Ryszard Doliński, Piotr Damulewicz, Andrzej Beya-Zaborski

DZIAŁ ARTYSTYCZNY / ARTISTIC STAFF

Marta Guśniowska – dramaturg / dramatist
Krzysztof Dzierma – konsultant muzyczny / music consultant
Marcin Nagnajewicz – młodszy konsultant muzyczny / junior music consultant
Adam Dzierma – konsultant literacki / literary consultant
Karolina Kumpiałowska – kierownik Zespołu Aktorskiego / ensemble manager
Mirosław Janczuk – inspicjent /stage manager

DZIAŁ TECHNICZNY / TECHNICAL STAFF

Magdalena Malinowska – kierownik / manager
Agnieszka Dmochowska – zastępca ds. pracowni plastycznej / deputy manager, workshops manager
Bogusław Kasperuk – zastępca, gł. elektryk / deputy manager, main electrician
Pracownie plastyczne / workshops: Bogustawa Borowik, Anna Gołębiewska, Małgorzata Koniczek, Inna Denysova, Krzysztof Stanik, Monika Anna Wojniak, Michał Wyszowski
Akustycy / acousticians: Wojciech Żukowski, Uladzislau Shaban
Elektrycy / electricians: Łukasz Brzozowski, Mariusz Iwańczyk, Piotr Kalinowski, Michał Michalczuk
Obsługa sceny / stage technicians: Leszek Augustynowicz, Maciej Małyszko
Adam Popławski – brygadzysta / foreman

DZIAŁ UPOWSZECHNIANIA TEATRU / THEATRE POPULARIZATION DEPARTMENT

Irena Budrowska – kierownik /manager
Jolanta Łachmacka, Julita Markowska, Wioleta Roszkowska

DZIAŁ KSIĘGOWOŚCI / FINANCIAL DEPARTMENT

Ewelina Kaczanowska - główny księgowy / chief accountant
Julita Kondraciuk, Agnieszka Kurzelewska, Zuzanna Poszechonów, Agata Prokopowicz

DZIAŁ ADMINISTRACYJNO GOSPODARCZY / ADMINISTRATIVE DEPARTMENT

Sławomir Garustowicz – kierownik / manager
Beata Buraczuk, Alina Chwicewska, Katarzyna Dec, Jerzy Gryc, Paulina Gryc, Rafał Maksymiuk, Patrycja Pająk, Bożena Snarska

SAMODZIELNE STANOWISKA / INDEPENDENT POSITIONS

Eliza Dubrowska – specjalista ds. organizacyjno-marketingowych / marketing specialist
Irena Doroszkiewicz – sekretariat / secretary
Agnieszka Grycuk – specjalista ds. kadr / HR specialist
Tomasz Damulewicz – specjalista ds. edukacji teatralnej / theatre education specialist



ARTYŚCI BTL W SEZONIE
2022/23

Grażyna Kozłowska
Sylwia Janowicz-Dobrowolska
Iwona Szczęśna

Agnieszka Sobolewska
Łucja Grzeszczyk
Magdalena Ołdziejewska



Agata Stasiulewicz
Ewa Żebrowska
Alicja Bach

Barbara Muszyńska-Piecka
Marta Guźniowska



Mateusz Smaczny
Zbigniew Litwińczuk
Ryszard Doliński
Piotr Damulewicz
Mirostław Janczuk

Wiesław Czołpiński
Artur Dwulit
Błażej Piotrowski
Adam Zieleniecki
Krzysztof Pilat



Michał Jarmoszuk
Maciej Zalewski
Paweł S. Szymański
Piotr Wiktorko
Jacek Dojlidko

Marcin Nagnajewicz
Krzysztof Dzierma
Michał Wyszkowski
Krzysztof Bitforf

